POGODA
Dziś będzie częściowo pogoda słoneczna, wietrznie i łagodnie, temperatura 68-70 stopni, od południa spadek temperatury do 38 stopni w nocy.
W środę będzie naogół pogoda słoneczna i chłodniej, temperatura od 52-55 stopni.
Wschód 6.03, zachód 5.57.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś — wtorek, dnia 15 marca — Klemensa, Longina.
Jutro — środa, dnia 16 marca — Hilarego, Eufrozyny.
Pojutrze — czwartek, dn. 17 marca — Jana Sarkander, Patryka, Zbigniewa.

No. 50 Rok (Vol.) LXIX — CHICAGO, ILL., Wtorek, 15 Marca (March 15), 1977 — Telephone BRunswick 8-8700 — 25c

FANTASTYCZNE ZYSKI W MEDICARE

Niechęć We Francji i w NRF

Premier Fukuda Wyjaśnia

Tokio (UPI). Japoński premier Takeo Fukuda, który przemawiał na obiedzie w klubie Dziennikarzy Zagranicznych, wyjaśnił że w pełni popiera stanowisko Prezydenta Cartera odnośnie spraw ludzkich, ale dodał, że Japonia musi to zagadnienie traktować zgodnie ze swoją linią polityczną.

"Jeśli idzie o stosunek Prezydenta Cartera do spraw ludzkich, jest oczywistym, że prawa te muszą być respektowane. W pełni z nim się zgadzam. Ale w kształtowaniu polityki Japonia i Stany Zjednoczone są w różnych pozycjach i Japonia musi traktować to zagadnienie w taki sposób, aby wzmocnić swoją politykę".

Ponadto szef rządu japońskiego zapowiedział, że zwróci się do Prezydenta Cartera z prośbą, aby poparł go w ataku na "nowy protekcjonizm" w stosunkach gospodarczych, który doprowadzi "do nędzy w świecie", przypominającej okres wielkiej depresji.

Porywacz z Rewolwerem i Szampanem

Sewilla (UPI) — 37-letni mechanik samochodowy Luciano Porcari, który już zapisał w swoim życiorysie jedną próbę opanowania samolotu w 1972 roku, z bronią w ręku sterroryzował wczoraj załogę odrzutowca hiszpańskiej linii lotniczej i grożąc wymordowaniem 36 osób na pokładzie zażądał skierowania samolotu do afrykańskiej republiki Wybrzeża Kości Słoniowej.

Na lotnisku w Abidjan, po przeprowadzeniu rokowań z trzema ministrami tego kraju i ambasadorami Włoch, Hiszpanii i Niemieckiej Republiki Federalnej — porywacz zażądał wydania mu jego 3-letniej córeczki oraz wypłacenia okupu w wysokości 35 milionów miejscowych franków, co odpowiada $140,000.

Kiedy żądanie jego zostało spełnione, samolot został skierowany do Sewelli dla uzupełnienia paliwa, gdy władze marokańskie odmówiły zgody na wylądowanie w Casablance.

Następnie Porcari nakazał pilotowi lecieć do Turynu we Włoszech. Hiszpańska agencja prasowa Cifra donosi, że w Sewilli porywacz zażądał dostarczenia na pokład samolotu 12 butelek szampana, aby wraz z zakładnikami "Oblać" pomyślne zakończenie pierwszego odcinka podróży. Rozdzielił on też wśród pasażerów część pieniędzy wymuszonych na Wybrzeżu Kości Słoniowej.

Porcari zażądał, aby dostarczono na lotnisko jego drugą córkę Consuelo, jedno z trojga dzieci, które urodziła jego pochodząca z Somalii żona Isabella. Matka dziewczynki zjawiła się na lotnisku i odmówiła wydania córki, ponieważ — jak powiedziała — obawia się, że jej mąż może okazać się "przykry."

Wokół samolotu, który zatrzymał się w odległości pół mili od dworca lotniczego, czeka w pogotowiu kilkadziesięciu policjantów, agentów bezpieczeństwa i wojskowych. W strategicznych punktach umieszczeni zostali strzelcy wyborowi.

Porcari, który w rozmowie radiowej z kierownictwem lotniska wyrażał się "przytomnie i spokojnie," zażądał uzupełnienia paliwa i zapowiedział odlot, nie ujawniając miejsca, do którego zamierza udać się.

W chwili oddawania depeszy do druku, na tym kończą się doniesienia UPI na temat niezwykłego aktu terroru.

Wobec Polityki Cartera

Popierania Opozycji w ZSSR i w Krajach Europy Wschodniej

Londyn (DP) — Poparcie, jakiego udziela prez. Carter opozycjonistom w Sowietach i innych krajach Europy wsch., jest niechętnie przyjmowane przez niektóre rządy zach.-europejskie, a w szczególności Francji i Niemiec Zach. Obawiają się one ochłodzenia stosunków z Moskwą.

Podczas gdy Carter wymienił listy z prof. Sacharowem i odbył rozmowę z Wladimirem Bukowskim, to prez. Giscard d'Estaing i kancl. Schmidt odmówił widzenia się z innym opozycjonistą na wygnaniu, Andrejem Amalrikiem. W Bonn Amalrika przyjął tylko szef biura kanclerskiego Wischniewski, a w Paryżu opozycjonista sowiecki miał się spotkać z drugorzędnym urzędnikiem min. spr. zagranicznych, czego zresztą odmówił. Amalrik urządził demonstrację przed Pałacem Elizejskim.

Jeden z doradców Schmidta oświad-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Zmiany w Rządzie Rodezji

Salisbury. (UPI) — Rodezyjski premier Ian Smith dokonał przesunięć na stanowiskach ministerialnych w swoim gabinecie, w wyniku których odpowiedzialność za sprawy obrony kraju rozdzielona została na czterech kluczowych ministrów.

Minister ziemi i zasobów naturalnych Mark Partridge mianowany został ministrem obrony na miejsce Reginalda Cowpera, który zrezygnował trzy tygodnie temu, gdy doszło do kontrowersji w sprawie nowych zarządzeń mobilizacyjnych, a następnie ustąpił z partii, gdy Smith pozbawił go głosu w dziedzinie planowania wojskowego.

Emerytowany marszałek lotnictwa Archie Wilson przejął agendy ministra koordynacji spraw wojskowych i cywilnych Rogera Hawkinsa w dziedzinie transportu i energetyki, dróg i poczty.

Minister Hawkins został mianowany zastępcą przewodniczącego Rady Wojennej, na czele której stoi premier.

Ponadto minister oświaty Philip Smith przejął ministerstwo ziemi i zasobów naturalnych, a dotychczasowy wiceminister spraw wewnętrznych Wilfred Walker przejął resort oświaty.

Równocześnie dowództwo wojskowe podało w specjalnym komunikacie, że w ciągu ostatnich 24 godzin w wyniku działań bojowych gerylasów murzyńskich, zginęło 20 osób — 11 bojowych nacjonalistów, 6 nowo-powołanych przez nich rekrutów, jeden biały rezerwista i dwóch czarnych policjantów w służbie rządowej.

Porównanie

Salisbury (UPI) — Roger Hawkins, nowo-mianowany szef rodezyjskiej obrony, powiedział, że "ci mądrale na Zachodzie," którzy głoszą, że Rodezja musi zawrzeć porozumienie z bojowymi nacjonalistami murzyńkimi "rychło zrozumieją jak błędnie oceniają sytuację."

Hawkins jest zdania, że walka z gerylasami rodezyjskimi przypomina walką Zachodu z nazizmem w latach drugiej wojny światowej.

Dwie Strony Medalu

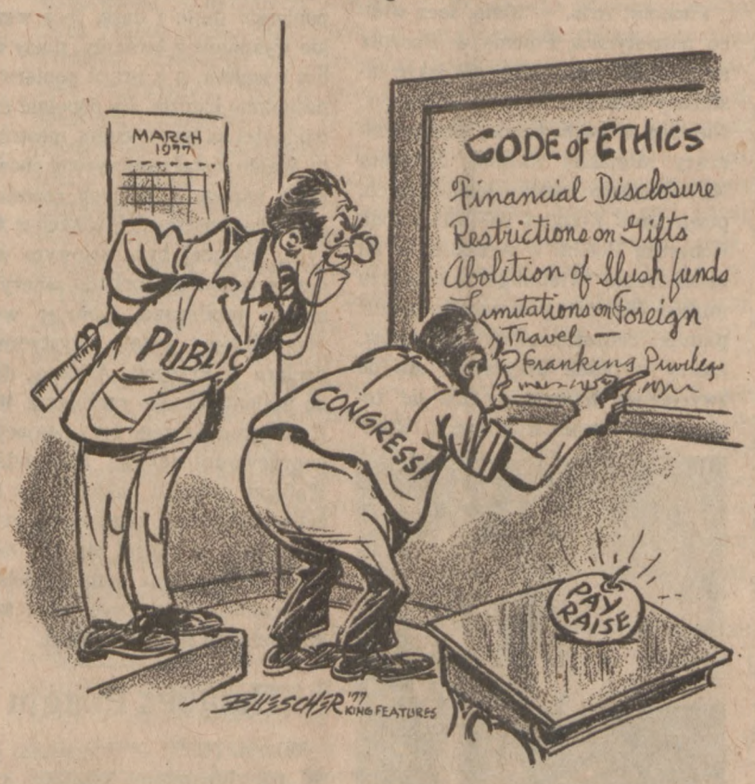

Zamach Na Syna Pani Gandhi

New Delhi (UPI) — Syn pani Indiry Gandhi, 30-letni kontrowersyjny i faworyzowany przez matkę polityki Sanjay Gandhi o włos uniknął śmierci gdy jego łazik został ostrzelany w pobliżu Amethi, miejscowości odległej o 300 mil na południowy-wschód od stolicy.

Wiadomość o tym incydencie podała narodowa agencja prasowa Samachar tuż po zakończeniu kampanii przed jutrzejszymi wyborami.

Ponieważ wyrażane są przypuszczenia, że pani Gandhi i jej Partia Kongresowa może te wybory przegrać, opozycja doszła do wniosku, że zamach "został zainscenizowany," co jest "charakterystyczne dla metod stosowanych przez panią Gandhi."

"Kule trafiły w karoserię i siedzenia samochodu, ale syn pani Gandhi cudem uniknął śmierci" — donosi wspomniana agencja.

Minister informacji Vidya Charan Shukla dał do zrozumienia, że próbę zamachu podjęła opozycyjna partia Janata, która wchodzi w skład czteropartyjnej koalicji opozycyjnej "wyznającej politykę gwałtu i nienawiści."

Wybory w Indiach rozpoczną się jutro i prawdopodobnie będą trwały do końca tygodnia. Około 320 milionów obywatelii jest upoważnionych do głosowania.

Sanjay jest kandydatem na posła z rolniczego okręgu, w którym wczoraj prowadził kampanię.

Opozycja występuje z hasłem, że rozpoczynające się jutro głosowanie będzie "wyborem pomiędzy demokracją i dyktaturą," a pani Gandhi głosi, że będzie to wybór "pomiędzy stabilizacją i chaosem."

Obserwatorzy są zdania, że Partia Kongresowa, która rządzi Indiami od 1947 roku zdobędzie tylko 213 mandatów na ogólną liczbę 542.

Reakcja Brazylii

Washington, D.C. (UPI) — Rząd Brazylii zerwał układ o pomocy wojskowej ze Stanami Zjednoczonymi, co jest reakcją na raport Departamentu Stanu, że w Brazylii gwałcone są prawa ludzkie. Brazylia nie jest zresztą jedynym krajem, wobec którego wysuwany jest taki zarzut.

Brazylia uważa, że raport jest mieszaniem się w jej sprawy wewnętrzne. Raport został przekazany do Kongresu, jak też poinformowane o nim zostały zainteresowane kraje.

Zmarł Biskup Tomasz Noa

Marquette, Mich. (UPI). Biskup Tomasz L. Noa (poskiego pochodzenia), były ordynariusz diecezji Marquette od 1947 r. do przejścia na emeryturę w 1968 r., zmarł w ub. niedzielę, licząc 84 lata.

Diecezja Marquette liczy 110,000 katolików. Biskup Noa po objęciu stanowiska ordynariusza poważnie ożywił życie religijno-społeczne, organizując Radę Kobiet Katolickich, przeprowadzając odbudowę szkolnictwa oraz tworząc Diecezjalny Synod dla przeprowadzenia zmian w przepisach, dotyczących życia kościelnego diecezji.

Pogrzeb odbędzie się w ten czwartek. Żałobną Mszę św. odprawi Arcybiskup Detroit ks. Kardynał John Dearden, a okolicznościowe kazanie wygłosi ks. Biskup Edmund C. Szoka, ordynariusz diecezji Gaylord.

Po przejściu na emeryturę, ks. Biskup Noa zamieszkał z dwoma swoimi siostrami w pobliżu St. Peter's. Trzecia siostra, pani Janowa Broenen, mieszka w Oak park, Ill.

Baskowie Grożą

Madryt (UPI) — Anonimowy informator telefonicznie powiadomił redakcje dzienników madryckich, że grupa separatystów baskijskich, znana jako ETA, sobie przypisuje zastrzelenie w niedzielę członka straży obywatelskiej i grozi dalszymi zamachami na policjantów i przedstawicieli władzy "dopóki kraina Basków nie otrzyma niepodległości."

Będzie więcej zamachów i padnie więcej policjanów. Podczas gdy rząd daje nam swoją demokrację, wystrzeliwuje nas — jednego po drugim. Niech żyje wolna kraina Basków" — zakończył anonimowy informator.

Władze nie lekceważą tego ostrzeżenia i są przekonane, że informator był autentyczny.

Zatruwanie Bydła

Standish, Mich. (UPI). Rolnictwo w stanie Michigan jest znowu zagrożone w zakresie hodowli bydła, gdyż wykryto, że środek chemiczny PCP, stosowany w tępieniu szkodników wyniszczających lasy oraz budulec na farmach, zatruwa bydło. W 1973 r. właśnie stosowanie tego środka spowodowało straty w pogłowiu bydła w ilości tysięcy sztuk, które padły. Istnieją obawy, że PCP może być szkodliwy i dla ludzi.

Władze nadzorujące hodowlę bydła wydały w Michigan zarządzenia, aby stada objęte zostały kwarantanną. Hodowcy narzekają, że stanowe władze nie potrafiły zaradzić sytuacji, jak oświadczył hodowca William Suszko.

Pogorszenie w Zdrowiu Papieża

Watykan (UPI) — Stan zdrowia papieża Pawła VI, który zapadł na grypę, uległ wczoraj pogorszeniu i wszystkie zapowiedziane na poniedziałek audiencje zostały odwołane.

Nie zdecydowano jeszcze, czy odbędzie się cotygodniowa audiencja powszechna w środę.

Mimo odwołania audiencji, Ojciec św. sprawował normalnie swoje obowiązki, a w niedzielę udzielił wiernym błogosławieństwa z okna swego apartamentu.

Osobliwe Powiązania Sen. Goldwater

Washington, D.C. (UPI)—Rzecznik sen. Barry Goldwater oświadczył, że adwokaci senatora badają raport, jakoby jego brat i on sam mieli powiązania towarzyskie i finansowe z kryminalnym światem podziemia.

Raport na ten temat został opracowany i opublikowany przez grupę reporterów, którzy badali zamordowanie reportera "Arizona Republic", Don Bolles.

Według raportu, brat senatora, Robert Goldwater oraz Harry Rosensweig, były stanowy przewodniczący GOP w Arizonie, utrzymywali związki z kryminalnym podziemiem w Arina, Nevada i California, kierowanym przez notorycznego mafijnika Meyer Lansky.

Sekretarz prasowy sen. Goldwater oświadczył, że nie wie czy senator podejmie akcję prawną. Senator uważa, że raport jest przejawem "nieuczciwej pracy reporterskiej", jest "całkowicie nieuczciwy" i zawiera elementy "oszczercze".

Amin Usunie Elżbietę II

Nairobi (UPI) — Ugandyjski kacyk Idi Amin powiedział, że powinien usunąć królową Elżbietą II ze stanowiska przywódcy Commonwealthu i stanąć na czele połączonych armii afrykańskich, które zdławią rządy białych w Afryce południowej. Amin, który z konferencji afro-arabskiej w Kairze powrócił w asyście grupy czarnych muzułmanów amerykańskich, zapewnił też, że potrafi odeprzeć każdą inwazję na Ugandę, ponieważ otrzymał trzy eskadry samolotów bojowych od . . . Palestyńskiej Organizacji Wyzwoleńczej.

Samoloty te — zdaniem Amina — potrafią także odeprzeć rzekomo planowany atak jednostek floty amerykańskiej, znajdującej się w rejonie Oceanu Indyjskiego.

Proces Agnew

Baltimore, Md. (UPI). Były wiceprezydent Spiro Agnew został oskarżony przez adwokata z Miami, Sam Polur, o naruszenie probacji, na jaką został skazany w 1973 r. w procesie o nadużycia podatkowe.

Polur twierdzi, że Agnew działał jako nie zarejestrowany agent krajów arabskich, czemu Agnew zaprzecza. Sprawa toczy się przed sędzią Roszel C. Thomsen, który w październiku ub. roku wydał orzeczenie, aby Departament Stanu przeprowadził dochodzenia co do zwrócenia przez Agnew prezentów od Arabów, jakie on otrzymał będąc wiceprezydentem. Dochodzenia te ustaliły, że Agnew ociągał się ze zwrotem, ale nie naruszył prawa, gdyż ono nie określa terminu zwrotów.

Głos Białych

Johannesburg (UPI) — Biali przywódcy polityczni w Republice Afryki Płd. zapowiedzieli, że "nigdy" nie ulegną naciskom i nie dopuszczą do rządu przedstawicieli czarnej ludności, ponieważ oznaczałoby to "igranie z ogniem."

Rząd Ujawnił Lekarzy i Instytucje

O Dochodzie Ponad $100,000 Rocznie

Washington, D.C. (UPI) — Władze federalne po raz pierwszy ogłosiły nazwiska lekarzy i nazwy instytucji działających w zakresie federalnej opieki zdrowia, mających związek z wielkimi dochodami (ponad $100,000 na jednostkę), uzyskanymi w 1975 r.

Organizacja lekarzy, American Medical Association, skrytykowała bardzo ostro posunięcie Departamentu Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej (HEW).

Lista obejmuje 409 lekarzy, 1,752 kliniki i organizacje medyczne oraz 58 laboratoriów. HEW oświadczył, że dotyczy to tego rodzaju programów rządowych jak Medicare i opieka nad ludźmi starymi. Nowe prawo, Freedom of Information Act, nakazuje ujawnianie spraw rządowych w większym niż dotąd zakresie.

W okresie 1975 r. różne grupy, instytucje i laboratoria otrzymały niekiedy ponad milion dolarów, w łącznej sumie $22.3 miliona od Medicare. HEW zapowiedział, że podane zostaną do wiadomości publicznej dalsze informacje, ale tylko na zasadzie specjalnych pisemnych żądań, które powinny być przekazywane do regionalnych biur HEW w Bostonie, New Yorku, Filadelfii, Atlanta, Chicago, Dallas, Kansas City, Denver, San Francisco i Seattle.

Organizacja American Medical Association jest zdania, że ujawnianie nazwisk lekarzy otrzymujących zapłatę z Medicare "jest nieuczciwością", gdyż pośrednio piętnuje cały zawód lekarski przez sugerowanie winy. Wiceprezes AMA, dr John Sammons, powiedział, że jeśli HEW uważa, że lekarze wymienieni w opublikowanej liście dopuścili się nadużyć, powinno to być "powiedziane".

Łapówki

Washington, D.C. (UPI) — Aptekarze z Texas i New Yorku, odpowiadając na ankietę izbowego podkomitetu, raportowali, że dawane są łapówki (kickbacks), jeśli prowadzi się interesy w zakresie rządowych programów opieki zdrowotnej nad biednymi i starymi. Aptekarze podejrzewają, albo też konkretnie wiedzą, że system łapowniczy jest stosowany przez apteki i domy dla starców.

System polega na tym, że apteki godzą się płacić domom dla starców określony procent od należności z tytułu wykonywania recept. Płacą albo w formie gotówki, albo też prezentów dla administratorów lub właścicieli instytucji opiekuńczych.

Marijuana

Washington (UPI). Dwaj przedstawiciele administracji rządowej wystąpili z opiniami, które wskazują, że władze federalne skłonne są do zmiany odpowiedzialności za posiadanie marijuany. Mianowicie posiadanie byłoby karane nie więzieniem, ale grzywną pieniężną.

Dr Peter Bourne, który będzie przeprowadzał rządowe programy zwalczania narkotyków, jest zdania, że osadzanie posiadaczy marijuany w więzieniu wyrządza więcej szkody niż sam narkotyk. Zastrzegł się on jednak, że ulegalizowanie marijuany nie byłoby właściwe.

Dr Robert L. Dupont, dyrektor National Institute on Drug Abuse, jest zdania, że badania nadal nie wykazują klinicznych szkodliwych następstw używania tego narkotyku. Jest on jednak zaniepokojony wpływem marijuany na ludzi, którzy zasiadają za kierownicami samochodów.

Władze federalne oceniają, że do 35 milionów Amerykanów "próbowało" marijuanę, a 11 milionów używa jej stale.

Z Działalności Kongresu Polonii Amerykańskiej

Katol. Rada Szkolna Poszukuje Aplikantów

Archidiecezjalna Rada Szkolna poszukuje dwu mężczyzn i jednej kobiety do zajęcia pozycji w Radzie Szkolnej poczynając od września 1977 roku. Termin składania aplikacji upływa z dniem 22 kwietnia 1977 roku. Aplikacje można otrzymać w biurze KPA lub w biurze Archidiecezji, 721 N. La Salle Street, Chicago, IL. 60610 (telefon: 725-8240). Należy się tam zgłosić do pani Patricia Petelle.

Filmy

Dodatnią stronę Polonii, jej kulturę i dziedzictwo można obejrzeć na dwóch filmach wyprodukowanych w Chicago.

Film Roberta Radyckiego, 16 mm, półgodzinny i kolorowy pt. "For the Benefit of the Country Thereafter". Mówi on o zapomnianych bohaterach polsko-amerykańskich. Film otrzymał nagrodę na Chicagoskim Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w kategoriach historii i biografii. Jeżeli są państwo zainteresowani należy skontaktować się z Robertem przez biuro Wydziału — 252-6655.

Film pani Melanii Michalak zamieszkałej w South Holland, IL., to pięćdziesięcio-minutowy film pod tytułem: "The Polish-American Experience: Legacy of Honor". Pomocą służył historyk, profesor ksiądz Raymond Kammerer z Mount St. Joseph College w Cincinnati, Ohio. Film wraz z objaśnieniami można nabyć za 9.95 dolarów, pisząc do : Creative Sights and Sounds, 2451 B East River Road, Dayton, Ohio. 45439.

Polacy w Ameryce: Opracowanie Literackie Z Okazji Dwusetlecia, Frank Mocha, PhD.

Książka ta to zbiór wykładów wygłoszonych na Uniwersytecie nowojorskim z okazji dwusetlecia Stanów Zjednoczonych. Temat wykładów to Polacy w Ameryce. Książka zawiera także artykuły traktujące o doświadczeniu Polaków i ich obecności w Stanach Zjednoczonych. Składa się ona z czterech części, a każda część zawierać będzie rozdziały poświęcone historii Polaków w Ameryce. Książka ta zawiera prace 24-ch uczonych i specjalistów.

Przedpłata

Chętni, którzy chcą otrzymać powyższą książkę winni wpłacić 10 dolarów. Zapewni to dostawę książki oraz umieszczenie nazwiska na liście prenumeratorów. Przedpłata na 20 dolarów to umieszczenie nazwiska w kategorii sponsorów indywidualnych wraz z doręczeniem egzemplarza książki. Listy, zapytania, przedpłatę wysyłać należy na adres: Prof. Frank Mocha, Department of Slavic Languages, University of Illinois Chicago Circle, 1228 University Hall, Chicago, Illinois. 60680.

* * *

Biuro porad adwokackich — mieści się w biurze KPA już od kwietnia ubiegłego roku. Telefon 276-2442. Przez biuro to przewinęło się już około 270 zainteresowanych. Państwu potrzebny jest adwokat? Proszę zwrócić się do nas — 276-2442.

* * *

Program Vista. — W każdą środę od 10 rano do 2 po południu w biurze Kongresu udziela się informacji i porad starszym obywatelmom, bezrobotnym, ułomnym itp. w sprawach uzyskania bezrobocia, ubezpieczenia lekarskiego (medicare), pomocy (welfare) oraz znaczków żywnościowych. Przedstawicielem jest pan Hugo Grzenia.

Kalendarz Kongresu PA

— **Marzec** — Ze branie ogólne Wydziału KPA, przy 6005 W. Irwing Park Road.

— **27 Marzec** — Zebranie ogólne Wydziału KPA — Wybory nowego zarządu, 6005 W. Irving Park Road, o godzinie 2:00 po południu.

— **1 Kwiecień** — Instalacja nowego zarządu Wydziału KPA w sali Palm Terrace (poprzednio Oaza Palm Terrace). Koktajle o godzinie 6:30 wieczorem. Obiad o godzinie 7:30 wieczorem.

— **15 Kwiecień** — Bankiet Polish American Educators Association w Starlight Inn, 9950 West Lawrence, Schiller Park. Koktajle o 6:30 wieczorem. Obiad o godzinie 8:00 wieczorem.

— **17 Kwiecień** — Gniazdo Sokolstwa Polskiego Nr. 2 — W. Swiatkiewicz, urządza bankiet z okazji 85-ej rocznicy. Regency Inn, 5319 W. Diversey, Chicago. Koktajle o godzinie 12:00 w południe; obiad o 1:00 po południu. 10 dolarów od osoby.

— **10 Kwiecień** — Chór Lira pod kierownictwem pani Lucyny Migały-Więcław wystąpi w budynku Prudential o godzinie 8:30 wieczorem.

Złamał Nogi w Czasie Pożaru

38-letni John Smith z pnr. 9355 Landing Lane, Des Plaines doznał złamania obydwóch nóg, w niedzielę, skacząc z okna drugiego piętra w czasie pożaru jaki wybuchł pnr. 1951 W. Farwell ave. Rannego przewieziono do szpitala St. Francis w Evanston, gdzie stan Smitha uznano za poważny. Szkody od pożaru wynoszą $5,000.

Często mamy zapytania od naszych Czytelników —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w "trójkącie polonijnym" w śródmieściu i na południu, według trasy kierowcy Nr. 3 — Ashland & Milwaukee

Ashland & Milwaukee SUB.
Division & Milwaukee
Division & Ashland
1552 W. North
1416 N. Bosworth
1404 N. Greenview
1451 W. Blackhawk
944 Noble Street
1450 W. Chicago
1401 W. Chicago
1424 W. Superior
1450 W. Walton

W ŚRÓDMIEŚCIU

S.W. Michigan & Randolph
N.W. Randolph & State
State & Washington N.W.
State & Madison
S.W. Clark & Adams
S.E. Wells & Madison
S.W. Washington & La Salle
118 N. Clark Street

NA POŁUDNIU

2833 Archer Ave.
2899 Archer Ave.
2879 Throop
3152 S. Morgan
1138 W. 32nd Pl.
31st & Halsted
1656 W. 35th Street
1755 W. 38th Street
3730 S. Paulina
3663 S. Paulina
4627 S. Hermitage
47th & Ashland
4729 S. Ashland
1658 W. 47th Street
1822 W. 46th Street
1900 W. 48th Street
51st & Damen
5100 S. Paulina
51st & Ashland
4939 S. Ashland
4855 S. Ashland Ave.
5258 S. Laflin
1340 W. 51st Street
1158 W. 51st Street
32 E. 119th St.
92nd & Exchange Ave.
83rd & Exchange Ave.
1825 Burr Oak, Blue Island

KUPCIE i CZYTAJCIE

Bardzo interesującą książkę p.t.

Dziesięć Opowieści

Osnutych na tle Drugiej Wojny Światowej: Skowronek Łoza Chce Jeść — Pod Arsenałem — Flying Control — Ogień — W Zamku Białej Damy — Szpieg — Janowa Załoga — Owczarek — Cocas de Polonia — Udany Skok

Opowieści te napisane są przez różnych Wybitnych Pisarzy Polskich.

Cena tej interesującej Książki $1.00

Doskonałe Na Prezenty.

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622

(NA C.O.D. Nie Wysyłamy)

Miasto Phoenix Uczciło Pamięć Kościuszki i Pułaskiego

Powitanie prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej A. A. Mazewskiego przez Artura L. Waldę i Teodora M. Niedzielskiego przy nowym pomniku w Kapitolu Stanu Arizona.

Phoenix, Ariz. — Małą, lecz wielce patriotyczną Polonię w Phoenix spotkał niespodziewany, ale jakże zasłużony zaszczyt. William R. Shover, Niemiec z pochodzenia, przewodniczący Miejskiej Komisji 200-lecia Niepodległości Stanów Zjednoczonych, powiadomił Komitet 200-lecia z łona Kongresu Polonii w Arizonie, że na zakończenie Wielkiego Jubileuszu miasto Phoenix postanowiło uczcić pamięć cudzoziemskich generałów, którzy wybitnie przyczynili się do zwycięstwa tego kraju 200 lat temu, Tadeuszowi Kościuszce, Kazimierzowi Pułaskiemu, oraz Marie J. Lafayette, Francuzowi. Celem nadania obchodowi trwałej pamięci, Shover zaproponował Polakom i Francuzom dostarczenie brązowych popiersi tych trzech niepodległościowców w darze dla miasta i stanu Arizona.

Rzeźbiarz W. C. Rubottm przy swym dziele przed umieszczeniem rzeźby na cokole.

Przedłożony polskim towarzystwom całokształt tego międzynarodowościowego obchodu po prostu olśnił wszystkich zorganizowanych Polaków. Bo oto w Sali Symfonicznej nowowzniesionego konwencyjnego, a więc największego gmachu Civic Plaza położonym w centrum miasta z wielopiętrowym parkingiem w podziemiach tej nowej instytucji dany będzie specjalny koncert 100-osobowej Miejskiej Orkiestry Symfonicznej pod batutą Meastra Eugeniusza Lombardi już przygotowującego program polskich i francuskich utworów klasycznych. Celem uprzystępnienia udziału całemu mieszczaństwu — bilety miały być bezpłatne, rozdane tak towarzystwom wszystkich narodowości jak i jednostkom, które zgłoszą się do kasy teatru przed czasem. Trudno wyobrazić sobie wspanialszy gest władz miejskich na rzecz polskiej i francuskiej "mniejszości" ludnościowej, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że koszt samego koncertu pokryty przez miasto sięgał sumy $6,500.00.

Poszukiwanie Popiersi

Pierwszą nadzieją Polaków była możliwość nabycia już gotowych popiersi w którymś z miast na wschodzie. Poza tym ograniczony czas nie pozwalał na zabiegi w kierunku zamówienia popiersi u jakiegokolwiej rzeźbiarza. Ze względu na napotykane trudności i ich pokonanie, jak i dla historycznej ścisłości należy tu podać, że dwaj liderzy kulturalnego odcinka polonijnych dążeń w Arizonie, Artur L. Waldo, prezes i kierownik Amerykańskiego Ośrodka Badań Etnohistorycznych, współpracujący z Arizona State Uniwersytetem, oraz Teodor M. Niedzielski, były a obecnie honorowy dyrygent naczelny Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce, tudzież przewodniczący Polskiego Kongresowego Komitetu Obchodu 200-lecia niepodległości Stanów Zjednoczonych, telefonicznie i telegraficznie przeprowadzili kampanię poszukiwań gotowych popiersi generałów od krańca do krańca tego kraju. Dowiedzieli się, niestety, że istnieją gotowe popiersia małe i duże, lecz wszystkie wykonane z terakoty, masy niezbyt trwałem, a z brązu popiersi nie posiadano nigdzie. By dopełnić czarę trudności na tym odcinku, niestrudzony Waldo został zaszczycony obowiązkiem napisania pełnych rozmiarów książki o pierwszych Polakach w Ameryce, mającej być czołowym wkładem polskim do obchodu amerykańskiego jubileuszu. Kołując wśród "kontaktków" świata artystycznego, dopiero w Prescott, Arizona, dotarł do utalentowanego rzeźbiarza W. C. Rubottoma, którego przy pomocy wiceprzewodniczącego Edwarda J. Walkera potrafili nakłonić, by odłożył wszystkie inne zamówienia na czas późniejszy, a zabrał się jak najrychlej do tworzenia popiersi polskich generałów. Na nadzwyczajne szczęście Polaków Rubottom uległ.

Gołąbek Pokoju

Manila. (UPI) — Przywódca libijski płk. Moammar Khadafy, który wziął na siebie rolę gołąbka pokoju i starał się być mediatorem w trwającej od czterech lat wojnie muzułmańskich secesjonistów filipińskich z rządem tego kraju, nie może poszczycić się żadnymi osiągnięciami, a nawet nie wyklucza się, że doznał on całkowitej porażki.

Rokowania prowadzone w Tripoli pomiędzy przedstawicielami separatystów Moro i przedstawicielami rządu Marcosa zostały bezterminowo zawieszone.

Now! 2-Pc. Dress

Printed Pattern

by Anne Adams

TWO PARTS are newer than one — that's spring's fashion message! Lean over-blouse glides over a swingy, 6-gore skirt with elastic waist.

Printed Pattern 4907: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 3/8 yds. 60-inch fabric.

$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING - SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day—evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book $1.00
Sew + Knit Book $1.25
Instant Money Crafts $1.00
Instant Fashion Book $1.00

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM

POWIEŚĆ

172 (Ciąg dalszy)

Jest drugie *punctum*, ważniejsze, w którym do sumienia twego się odwołujemy, gdyż luboś Kozak, chcemy cię jako kawalera traktować. Waćpan porwałeś kniaziównę Helenę Kurcewiczównę, narzeczoną naszego towarzysza i przyjaciela, i trzymasz ją w ukryciu. Wiedz, że gdybyśmy cię o to zapozwali, nic by ci nie pomogło, że cię Chmielnicki posłem swoim kreował, bo to jest *raptus puellae*, gardłowa sprawa, która by tu wnet sądzona była. Ale gdy do bitwy masz iść i możesz zginąć, wejdź w siebie: co się z tą niebogą stanie, gdy zginiesz? Zali jej zła i zguby chcesz ty, który ją miłujesz? zali ją pozbawisz opieki? na hańbę i nieszczęście wydasz? zali katem jej i po śmierci jeszcze chcesz zostać?

Tu głos pana Zagłoby zabrzmiał niezwykłą mu powagą, a Bohun pobladł — i pytał:

— Czego wy ode mnie chcecie?

— Wskaż nam miejsce jej uwięzienia, abyśmy na wypadek twojej śmierci mogli ją odnaleźć i narzeczonemu oddać. Bóg będzie miał litość nad twoją duszą, jeśli to uczynisz.

Watażka wsparł głowę na dłoniach i zamyślił się głęboko, a trzej towarzysze pilnie śledzili zmiany w tej ruchliwej twarzy, która nagle oblała się takim smutkiem tkliwym, jakby na niej nigdy gniew ani wściekłość, ani żadne srogie uczucia nie grały i jakby ten człowiek tylko do kochania i tęsknoty był stworzony. Długi czas trwało milczenie, aż wreszcie przerwał je głos Zagłoby, który drżał, mówiąc następne słowa:

— Jeżeliś zaś ją już pohańbił, niechże cię Bóg potępi, a ona niech choć w klasztorze znajdzie schronienie...

Bohun podniósł oczy wilgotne, roztęsknione i tak mówił:

— Jeśli ja ją pohańbił? Ot, nie wiem, jak wy miłujecie, panowie szlachta, rycerze i kawalery, ale ja Kozak, ja ją w Barze od śmierci i hańby obronił, a potem w pustynię wywiózł — i tam jak oka w głowie pilnował, palca na nią nie skrzywił, do nóg padał i czołem bił jak przed obrazem. Kazała precz iść, tak poszedł — i nie widział jej więcej, bo wojna-matka trzymała.

— Bóg to waści na sądzie policzy! — rzekł odetchnąwszy głęboko Zagłoba. — Ale zali ona tam bezpieczna? Tam Krzywonos i Tatary!

— Krzywonos pod Kamieńcem leży, a mnie do Chmielnickiego posłał pytać, czy pod Kudak ma iść — i już pewno poszedł, a tam, gdzie ona jest, nie ma [illegible]ozaków, ni Lachów, ni Tatarów — ona tam bezpieczna.

— Gdzie ona tedy?

— Słuchajcie, panowie Lachy! Niech będzie, jak chcecie — powiem ja wam, gdzie ona jest, i wydać ją [illegible] ale za to wy mnie dajcie kawalerski wasz parol, że jeśli mnie Bóg poszczęści, tak wy nie będziecie już [illegible]nikać. Wy za siebie przyrzeczcie i za pana Skrzetuskiego przyrzeczcie, a ja wam powiem.

Trzej przyjaciele spojrzeli po sobie.

— Boży tego nie możem uczynić! — rzekł Zagłoba.

— O, jako żywo, nie możem! — wykrzyknęli Kuszel i Wołodyjowski.

— Tak? — rzekł Bohun i brwi jego ściągnęły się, a oczy zaiskrzyły. — Czemuż to wy, panowie Lachy, nie możecie tego uczynić?

— Bo pan Skrzetuski jest nieobecny, a oprócz tego wiedz o tym, że żaden z nas szukać jej nie przestanie, choćbyś i pod ziemię ją ukrył.

— Tak wy by taki targ ze mną uczynili: ty, Kozaczę, duszę oddaj, a my tobie szabią! O, nie doczekanie! A co to wy myśleli, że u mnie szabla kozacka nie ze stali, że już nade mną jak krucy nad świeżem kraczecie? A czemu to mnie ginąć, nie wam? Wam trzeba mojej krwi, a mnie waszej! Zobaczymy, kto czyjej dostanie!

— Więc nie powiesz?

— A po co mnie mówić? Ná pohybel-że wam wszystkim!

— Na pohybel tobie! Warteś, by cię na szablach rozsiekać.

— Spróbujcie! — rzekł watażka wstając nagle.

Kuszel i Wołodyjowski porwali się również z ławy. Groźne spojrzenia poczęły się krzyżować, wezbrane gniewem piersi oddychały mocniej i nie wiadomo, do czego by było doszło, gdyby nie Zagłoba, który, spojrzawszy w okno, wykrzyknął:

— Charłamp ze świadkami przyjechał!

Jakoż po chwili rotmistrz petyhorski wraz z dwoma towarzyszami, panami Sielickimi, weszli do izby. Po pierwszych powitaniach Zagłoba wziął ich na stronę i począł rzecz wyłuszczać.

A prawił tak wymownie, że wnet przekonał, zwłaszcza iż zapewnił, że pan Wołodyjowski prosi tylko o krótką zwłokę i wnet po walce z Kozakiem stanąć jest gotów. Tu pan Zagłoba począł opowiadać, jak stara i straszna jest nienawiść wszystkich żołnierzy księcia do Bohuna, jako on jest wrogiem całej Rzeczypospolitej i jednym z najokrutniejszych rebelizantów, wreszcie jak kniaziównę porwał, pannę ze szlacheckiego domu i narzeczoną szlachcica, któren jest zwierciadłem wszystkich cnót rycerskich. „A gdy waszmościowie szlachtą jesteście i do braterstwa się poczuwacie, wspólna tedy to jest nasza krzywda, którą się stanowi całemu w osobie jednego wyrządza — zali więc ścierpicie, aby nie była pomszczona?"

Pan Charłamp czynił w początku trudności i mówił, że skoro tak jest, to należy Bohuna natychmiast rozsiekać, „a pan Wołodyjowski niechaj po staremu ze mną staje". Musiał mu na nowo tłumaczyć pan Zagłoba, dlaczego to nie może być i że nawet nie po rycersku byłoby w tylu na jednego napadać. Szczęściem, pomogli mu panowie Sieliccy, obaj ludzie rozsądni i stateczni, aż dał się na koniec uparty Litwin przekonać i na zwłokę zezwolił.

Tymczasem Bohun poszedł do swoich ludzi i powrócił z esaułem Eliaszeńkiem, któremu zapowiedział jako do bitwy dwóch szlachty wyzwał, po czym powtórzył głośno to samo wobec pana Charłampa i panów Sielickich.

— My zaś oświadczamy — rzekł Wołodyjowski — iż jeśli wyjdziesz zwycięzcą z walki ze mną, tedy od woli twej zależy, czy jeszcze zechcesz się bić z panem Zagłobą, a w żadnym razie nikt więcej cię nie będzie wyzywał ani też kupą na cię nie napadną i odjedziesz, gdzie zechcesz — na co parol kawalerski dajem i waszmościów teraz przybyłych prosimy, aby ze swej strony także to przyrzekli.

— Przyrzekamy — rzekli uroczyście Charłamp i dwaj Sieliccy.

Wówczas Bohun wręczył list Chmielnickiego do królewicza Eliaszeńce i rzekł:

— Ty ceje pyśmo korolewiczu widdasz i koły ja pohybnu, tak ty skażesz i jomu, i Chmielnickomu, szczo moja wyna buła i szczo ne zdradoju mene zabyły.

Studencka Polonia

Prawo o dwujęzycznym nauczaniu ogłoszono 1 października 1973 r. Pierwsze trzy lata były okresem próbnym, w którym poszczególne Wydziały Oświaty Stanu Illinois miały za zadanie zbadać "stan posiadania", to jest zorientować się w stanie liczbowym dzieci, które będą potrzebowały tego programu. Poszczególni kierowcy szkół mieli wprowadzać lekcje dwujęzyczne "na ochotnika", prowadzono prace nad opracowaniem programów, a co najważniejsze "testy", sprawdzające poziom znajomości języka angielskiego przez dzieci uczęszczające do szkół publicznych.

Wszystko to już jest po za wami. W chwili obecnej program "bilingual" wkracza w fazę drugą, w której po stwierdzeniu potrzeby otwarcia klasy dwujęzycznej, kierownik szkoły nie ma wyboru, ale musi to zrobić. Po angielsku określa się to terminem "mandatory bilingual education".

W związku z tym Chicagoski Urząd Oświaty Szkolnictwa Podstawowego i średniego (Chicago Board of Education) zainicjował zorganizowanie specjalnego Komitetu doradczego pn. Citywide Bilingual Education Advisory Council, w którym będą reprezentowani zarówno rodzice dzieci objętych programem dwujęzycznym, jak i przedstawiciele poszczególnych grup etnicznych. Na pierwszym posiedzeniu tego komitetu, które odbyło się 1 marca br., obecnych było trzech przedstawicieli Polonii: prof. Stanisław Smoleński, Anna Rychlińska jako reprezentacja Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan Illinois i p. Pawłowska, reprezentyjąca rodziców szkoły w Hanson Park.

Zebranie to zaszczycił swą obecnością superintedent Joseph Hannon, podkreślając fakt, że Chicagoski Wydział Oświaty przykłada wielką wagę do pomyślnego rozwoju klas dwujęzycznych na terenie Chicago.

P. Elena B. Mulcahy, dyrektorka biura wielojęzycznego nauczania w Urzędzie Oświaty poinformowała zebranych o tym, że w chwili obecnej rozpoczęto starania o zorganizowanie "łączonych" klas dwujęzycznego nauczania w szkołach, w których nie ma wystarczającej ilości dzieci dla tworzenia klasy, co oznacza dzieci z dwóch sąsiadujących szkół będą uczyły się razem.

Następnie dyskutowano na temat celów i zadań stojących przed nowoutworzonym Komitetem. Podajemy Państwu te cele w oryginalnym brzmieniu:

"To bring together parents, educational organizations and community based organizations to identify and discuss critical issues and develop recomendations leading to the improvement of bilingual education programs.

To create an effective communications network to serve community and Board of Education staff in coordination if bilingual programs.

To establish system-wide accountability for educational resources in the delivery of services to bilingual education programs.

To participate in the identification of educational needs among linguistic minority students and to aid in the ordering of priorities to meet these needs.

To participate in the development of short and long range planning for all aspects of bilingual education programs.

To implement the concept of "community-based" education wherein the educational system extend beyond the school into the community, the home, and social and civic institutions.

To ensure that necessary training occurs to enable council members to meet all the previously stated objectives.

Jak widzimy cele są rozległe i niezmiernie ważne.

* * *

Popatrzmy teraz jak wygląda stosunek liczbowy reprezentantów poszczególnych grup etnicznych (organizacji) wchodzących w skład tego komitetu. Liczby te opracowane są na podstawie stosunku procentowego do ilości istniejących programów dwujęzycznych w danych językach. Najwięcej reprezentantów ma ludność władająca językiem hiszpańskim, bo aż 8, następnie Azjaci mają 2 reprezentantów, a Arabowie, Asyryjczycy, Francuzi, Grecy, Włosi i Polacy po jednym reprezentancie.

Mamy też dokładne dane liczbowe dotyczące ilości istniejących klas dwujęzycznego nauczania na terenie Chicago. Łącznie na terenie Chicago istnieją 162 programy dwujęzyczne obejmujące języki, które już wymieniliśmy ponadto chiński i koreański. W całej tej liczbie Polacy mają tylko jeden program dwujęzyczny, o którym pisaliśmy już poprzednio. Jest to bardzo smutna rzeczywistość jeśli się weźmie pod uwagę liczbę Polaków zamieszkujących Chicago. Sprawę tą należy się niezwłocznie zająć, rozpocząć intensywną akcję uświadamiania polskich rodziców o korzyściach, jakie odniosą ich dzieci z włączenia do dwujęzycznego programu.

Redakcja "Studenckiej Polonii" proponuje zorganizowanie odpowiednich spotkań z Rodzicami w różnych dzielnicach miasta. Będziemy inicjatorami i pomożemy w organizacji. Mamy nadzieję, że Komitet do spraw języka polskiego przy Kongresie Polonii i Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Ameryce, pomogą nam w tej pracy i będziemy mogli przyczynić się do powstania dodatkowych polskich klas dwujęzycznych. Zwrócimy się z prośbą o pomoc do wszystkich polskich programów radiowych, kupców, właścicieli przedsiębiorstw i punktów usługowych o rozdawanie zawiadomień o mających się odbyć zebraniach.

* * *

Redaktorka "Studenckiej Polonii" z radością zawiadamia Czytelników Przyjaciół, (a także nieprzyjaciół), że w ubiegłym tygodniu zdała pomyślnie egzamin dyplomowy na stopień magistra (M.A. in Polish Heritage), z zaleceniem przyjęcia na program doktorski. Nie przerwie to jej pracy w tym dziale, który dla utrzymania ciągłości zamierza prowadzić do końca bieżącego roku akademickiego.

* * *

Dziękujemy Redakcji "Narodu Polskiego" organu Zjednoczenia Polskiego Rzymsko Katolickiego, za umieszczenie w wydaniu z dnia 24 lutego br. — urywków ze "Studenckiej Polonii", dotyczących programu dwujęzycznego nauczania w szkołach chicagoskich. Mamy nadzieję, że dzięki temu wielu członków tej najstarszej i tak zasłużonej organizacji pomoże nam w pracy, nad utworzeniem dodatkowych klas na terenie Chicago.

* * *

"Studencka Polonia" nie będzie się ukazywała do końca marca na skutek przerwy międzykwartalnej.

Anna Rychlińska

Kronika z Bridgeportu

Posiedzenie Grupy 1104 ZNP. — Zabawy, Sprawy Lokalne

Posiedzenie Tow. Zwycięstwo Pod Grunwaldem Gr. 1104 ZPN odbędzie się w niedzielę, 20-go marca, w sali parafialnej Św. Barbary, o 1-ej po południu. Sprawy ważne do załatwienia i omówienia. Zarząd prosi o liczne przybycie na to posiedzenie. Prezesem jest Jan Bandur; sekr. prot. Jan Piątkiewicz., a sekr. fin. i kasjerem M. Oleszkowicz.

Posiedzenia w 3-cą niedzielę miesiąca.

Podatki sekretarz odbiera od 12:30 w południe, a więc zaraz po obiedzie idziemy na posiedzenie, bo to jest nasz obowiązek a przy tym musimy zapisać nowego członka i zdobyć nagrodę od ZNP i Gm. 80 ZNP.

Nie zapominajmy o kandydacie na urząd mayora Pucińskiego.

Ćwiczenia Doboszy i Trębaczy W Czwartki

Dobosze i Trębacze Gm. 80-ej ZNP odbywają swoje tygodniowe lekcje w czwartki w sali Mickiewicza, pnr. 3312 S. Morgan ul., od 7-ej do 9-ej wieczorem. Wiek 10 lat i wyżej; nauka bezpłatna. Chłopcy i dziewczęta zapisywane są w czasie lekcji. Potrzeba obecnie nowych uczniów. Zgłaszać się do Komitetu. Nauczycielem jest p. Edward Kmieć.

Książki do wypożyczenia są na drugim piętrze Domu Adama Mickiewicza, 3312 S. Morgan ul. Są tam książki naukowe, historyczne i różne nowelki. Książki można wypożyczyć w środy wieczorem pomiędzy 7 a 8. Sala jest do wynajęcia na wszelkie okazje. Zgłaszać się do gospodarza Merzydło.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Zebrania Stowarzyszenia Dobroczynności Przy Z.N.P.

Zebranie wyborcze Stow. Dobroczynności, jakie odbyło się we wtorek, 8 marca, w Domu Związkowym pnr. 6100 N. Cicero Ave. zagaiła przewodnicząca, wiceprezeska ZNP, prezeska Stow. Dobroczynności, Helena Szymanowicz, prosząc wszystkich o powstanie i odmówienie modlitwy.

Następnie sekretarka prot. Wiktoria Kolman odczytała listę urzędniczek, jak następuje: prezeska H. Szymanowicz; wiceprezeski, dyrektorki ZC — Florentyna Wiatrowska i Helena Orawiec; skarbniczka Bronia Walacha; sekr . fin. Maria Józefiak; sekr. prot., komisarka Okr. 13 ZNP Wiktoria Kolman; honorowe wiceprezeski, b. dyrektorki — Katarzyna Dienes (nieobecna) i Melania Winiecka; komisarka Okr. 13 Genowefa Wesołowska; była a obecnie honorowa komisarka Okr. 13 Zofia Buczkowska. Po odczytaniu protokółu z zebrania z dnia 14 grudnia, przyjętego jednogłośnie, p. Szymanowicz mianowała Komitet Mandatów: A. Lewandowską, Helenę Stermińską i Irenę Szczech. Złożono 87 mandatów — 54 z Gmin i 33 z Grup. Na wniosek Józefy Rzewskiej wybrano jednogłośnie dotychczasowe urzędniczki — sekretarkę finansową, skarbniczkę i sekretarkę protokółową. Instalacja i zaprzysiężenie urzędniczek odbędzie się równocześnie ze święconym, w dniu 12 kwietnia.

Sprawozdanie Przewodniczącej Heleny Szymanowicz

Pani Szymanowicz zdała sprawozdanie ze swej działalności, informując delegatki, że otrzymano mnóstwo listów z podziękowaniem za kosze gwiazdkowe. W przemówieniu poruszyła wiele ważnych spraw, jak wybór aldermana Romana Pucińskiego na mayora Chicago. Stowarzyszenie złożyło donację na kampanię Pucińskiego, a 21 marca odbędzie się w Audytorium, przy Wabash i Kongress koncert Bobby Wintona, dochód z którego przeznaczony jest na tę kampanię. Bilety można nabyć w biurze pani Szymanowicz, a także w Związku Polek.

W przyszłym roku — mówiła wiceprezeska ZNP — Stowarzyszenie Dobroczynności będzie obchodziło doniosłą rocznicę 50-ciu lat istnienia. Będzie wyłoniony specjalny Komitet Obchodu. W najbliższym czasie mamy bardzo ważne imprezy, jak wybory mayora, Paradę na State z okazji święta 3-go Maja, a w przeddzień Obchodu Konstytucji 3-majowej — bankiet Kongresu Polonii Amerykańskiej, gdyż niezbędne są fundusze na utrzymanie biura Kongresu w Washingtonie i inne ważne wydatki. W początkach czerwca, odbędzie się uroczystość oficjalnego otwarcia i poświęcenia nowej siedziby Związku pnr. 6100 N. Cicero.

Sprawozdanie Urzędniczek

Sprawozdanie zdały wiceprezeski, sekretarka fin. i skarbniczka. Sprawozdanie p. Walacha wykazało, że dochód z Balu Stowarzyszenia jaki się odbył w listopadzie w ub. roku był największy w historii Stowarzyszenia.

Sprawozdanie J. Rzewskiej

Obszerne sprawozdanie z prac Czerwonego Krzyża przy Stow. zdała przewodnicząca tego działu, Józefa Rzewska, która równocześnie zgłosiła rezygnację, prosząc o wyznaczenie innej delegatki na jej miejsce. Na wniosek del. Anny Halverson rezygnacji nie przyjęto, co wywołało burzę oklasków na sali. Pani Szymanowicz, dziękując p. Rzewskiej i paniom które biorą udział w pracach dla Czerwonego Krzyża wysunęła projekt zrobienia ponownie lalek, które na balu cieszyły się ogromną frekwencją oraz ozdób na choinki w ZNP, gdyż prezes Mazewski chce żeby w tym roku choinki były przybrane polskimi ozdóbkami.

Pani Rzewska, przyjmując ponownie kierownictwo nad działem Czerwonego Krzyża podkreśliła że wszystkie panie biorące udział w tych pracach - pracują dla dobra swej ukochanej organizacji — ZNP.

Nowe Wnioski

Dyrektorka Florentyna Wiatrowska postawiła wniosek, aby mianować honorową wiceprezeską Stow. Dobroczynności byłą dyrektorkę B. Hełkowską, która bierze czynny udział w pracach Stowarzyszenia. Dyrektorka Helena Orawiec postawiła wniosek by mianować honorowymi wiceprezeskami Stowarzyszenia także byłe dyrektorki Stefanię Gondek, K. Spisak-Maciak, Janinę Migała oraz byłe komisarki Annę Zdunek i Marię Szeląg. Oba wnioski przyjęto.

Pani Szymanowicz witała serdecznie komisarkę Wiktorię Kolman, która uległa wypadkowi złamania ręki i pomimo, że nie może jeszcze lewą ręką władać pracuje, jak zawsze, z zapałem. W imieniu Stowarzyszenia wręczono p. Kolman piękny upominek.

Po odmówieniu modlitwy za zmarłe członkinie podano herbatę i przekąskę.

Skarbnik Moskal Zaprzysięży Zarząd Grupy 257

Tow. Tad. Kościuszki Grupa 257 ZNP zaprasza do wzięcia udziału w kwartalnym zebraniu, które odbędzie się w środę, dnia 16 marca, o godz. 7.30 wieczorem, w sali p. Moskala, 5639 N. Milwaukee ave. Głównym celem zebrania będzie wybór nowego zarządu na rok 1977.

P. Edward Moskal, skarbnik ZNP, odbierze przysięgę od nowo wybranego zarządu Grupy. W czasie zebrania zostanie wyświetlony film o ważności ubezpieczeń na życie. Prosimy o liczne i punktualne przybycie. — Za zarząd Grupy: Ludwik Gąsior, sekr. prot.

Zmiana Nazwy Biura Dla Senior Citizens

Mayorowskie Biuro dla spraw osób w starszym wieku pełniące usługi i ułatwienia dla emerytów zmienia obecnie swoją nazwę na Mayor's Office for Senior Citizens and Handicapped. Adres zostaje ten sam: 330 South Wells Str., Chicago, Ill. 60606.

Z Oddz. Piłsudskiego Nr 2 LMA

Oddział im. Marsz. J. Piłsudskiego nr 2 Ligi Morskiej w Am. odbędzie swe posiedzenie i "Józefinki" w sobotę, dnia 19 marca, w sali Leszczyńskiego, pnr. 2532 W. Fullerton Ave., o godz. 2-ej po poł. Podany zostanie obiad i poczęstunek. Serdecznie zapraszamy wszystkich członków z rodzinami.

Teofil Jarosz, prezes; Zofia Latuszek, sekr.

Z Popisu Uczniów Grażyny i Janusza Twardowskich

W ubiegłym miesiącu w domu SPK, 6005 W. Irving Park, odbył się popis gry na fortepianie uczniów Grażyny i Janusza Twardowskich. Wszyscy uczniowie byli doskonale przygotowani, włożyli wiele pracy i wysiłku. Wystąpili Dorota Kupka, Renatka Rudnicka, Kasia Jaśkiewicz, Eryk i Piotruś Dzik, Tomek Dierożyński — w grupie dziecięcej.

W grupie młodzieżowej Jaf Ziaja i Maria Mazur zbierali zasłużone oklaski. Występowali również Alicja Brachmańska, Marek i Renata Plusa, Anna Kirikowicz.

Grażynie i Januszowi Twardowskich należą się słowa uznania za doskonałe wyniki uczniów gry na fortepianie.

Stypendia Fundacji Mayora Daley

Fundacja Mayora Daley — Mayor Daley Youth Foundation zawiadamia, że ponownie oferuje stypendium $500 dla uczniów ostatniego roku w każdej z publicznych i parafialnych szkół w Chicago.

W ciągu ubiegłych 21 lat 2,222 uczniów otrzymało stypendia ogólnej wartości przeszło miliona dolarów ($1,111,000).

Każda szkoła przeprowadzi selekcję uczniów na podstawie osiągnięć w nauce i potrzeb finansowych.

Uczniowie szkół średnich (High School), którzy zamierzają ubiegać się o stypendia Fundacji Mayora, powinni zwrócić się do specjalnego doradcy w swej szkole.

Zebranie w 14-ym Okręgu Policji

Obywatelski Komitet Doradczy przy 14-ym Okręgu Policji zawiadamia o zebraniu jakie odbędzie się w czwartek, 17 marca, o 7:30 wieczorem w Maternity R.V.M. Hall, 3647 W. North Ave. Parkowanie samochodów na placu obok budynku. Tematem zebrania jest wandalizm i sposoby walki z wandalizmem, który daje się dotkliwie we znaki mieszkańcom dzielnicy. Po dyskusji będzie podana kawa.

Z Oddziału Matek Złotej Gwiazdy

Oddział Matek Złotej Gwiazdy przy Stan. Kwaterze Pol. Leg. Am. Weteranów na stan Illinois odbędzie swe posiedzenie w środę, 16 marca, o godz. 12 w południe, w domu prezeski, 2971 N. Ridgeway ave. Wszystkie Matki proszone są o przybycie. Będziemy mieli rozgrywkę książeczek na szpitale dla chorych weteranów. Po załatwieniu spraw podane zostanie ciasto i kawa.

A. Grudzień, prezeska; Olga Sanoica, sekr.

Zebranie Pol. Am. Kom. weterańskiego i Obywatelskiego

Zarząd Komitetu przypomina członkom i przyjaciołom, iż zebranie odbędzie się dziś, tj. we wtorek, dnia 15 marca, w Domu SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., o godz. 7.30 wieczorem.

Na porządku dziennym obok spraw bieżących gościć będziemy reprezentantów grup ukraińskich i serbskich. Doświadczenia z ostatnich zebrań wykazały, iż wizyty te są nader interesujące i korzystne dla naszego Kandydata na wybór mayorem Chicago, aldermana Romana Pucińskiego.

Za komitet, Wład. Stępień.

Ref Ren w Mount Prospect

Stowarzyszenie Kultury Polskiej w Mount Prospect, Illinois, organizuje podwieczorek ze znanym i cenionym autorem, śpiewakiem, recytatorem i komikiem Feliksem Konarskim — Ref Renem.

Spotkanie odbędzie się w dniu 20 marca, o godz. 2:30 po poł., w szkole St. Emili, 1400 E. Central Rd., w Mount Prospect.

Zapisy do Stowarzyszenia, jak również i do chóru organizowanego pod auspicjami prof. Franciszka Leśniaka, przyjmuje prezeska: Zofia Boris, telefon 827-1474.

Zainteresowanych zapraszamy na imprezę. — Adam T. Muller.

Walne Zebranie Niezależnego S.P.K.

Walne zebranie Niezależnego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów odbędzie się w niedzielę, 27 marca, o godz. 2.30 po poł., w pierwszym terminie, a o godzinie 3-ej w drugim terminie, w lokalu własnym, 1122 N. Milwaukee ave., 1-sze piętro. Porządek dzienny jak ogłoszono w Biuletynie Informacyjnym Organizacji. Prosimy o liczne i pynktualne przybycie. — Za zarząd: Aleksander Kajkowski, prezes; Wilhelm S. Zaleski, sekr. gen.

Zabawa Józefinki Klubu Osobnica

Klub Osobnica urządza zabawę "Józefinki" w sobotę, 19 marca, w sali Columbia, 1700 W. 48-ma ulica, o godz. 7-ej wieczorem, Grać będzie orkiestra "Rzeszowianie." Wstęp $3.

Ald. Roman C. Puciński będzie Honorowym Gościem na naszej zabawie. Zapraszamy całą polonię i prosimy o poparcie, gdyż całkowity dochód będzie przeznaczony na kampanię R. Pucińskiego, który ubiega się o wybór na urząd mayora m. Chicago.

Bar i kuchnia będą obficie zaopatrzone, a orkiestra grać będzie tak długo póki goście będą na sali. Cel jest godny poparcia.

Zarząd Klubu Osobnica: Franciszek Gondek, prezes.

Koncert Muzyki Polskiej

W niedzielę, 20-go marca, o godz. 3:30 po południu, w sali Muzeum Nauki i Przemysłu (Lake Shore Drive i 57-ma ulica) odbędzie się koncert Chicagoskiej Orkiestry Kameralnej pod kierownictwem Dietera Kobera.

W programie "Fantazja Muzycznego Zegara" — Wolfganga Amadeusza Mozarta i "Koncert Brandenburski R — dur" — Jana Sebastiana Bacha. Z prawdziwą przyjemnością możemy odnotować umieszczenie w programie "Preludiów Tańca" — Witolda Lutosławskiego i "Divertimento" — Feliksa Janiewicza. Na pewno usatysfakcjonuje to miłośników muzyki polskiej.

Wstęp do muzeum — bezpłatny. Dużo miejsca do parkowania. Zapraszamy!

Koncert Muzyki Pasyjnej

W związku z Wielkim Postem w Kolegium Sw. Ksawerego (Saint Xavier College), 3700 W. 103 St., w piątek, dn. 18 marca, o godz. 7.30 wieczorem, odbędzie się Koncert muzyki pasyjnej. W koncercie weźmie udział chór i orkiestra. Wykonane zostanie Stabat Mater Rheinbergera. Wstęp po $1.50 dla dorosłych, zaś dla emerytów i uczniów $1.00. Bilety można nabyć przy wejściu.

Do Naszych Przyjaciół i Patronów

Zbliżają się Święta Wielkanocne — Tradycyjnym zwyczajem — Dziennik Związkowy wyjdzie w PIĄTEK, 8 KWIETNIA b. r. (wydanie weekendowe) w odświętnej szacie i większej objętości, by dać okazję naszym pp. Kupcom, Klubom, Towarzystwom, Organizacjom złożenia życzeń Polonii.

Bogate wydanie świąteczne przyczyni się do utrzymania i będzie wyrazem czynnego poparcia polskiego czasopisma. Wczesne nadsyłanie ogłoszeń z życzeniami ułatwi przygotowanie specjalnego wydania i zapewni ogłaszającym się lepsze miejsce.

W sprawie życzeń świątecznych nasz reprezentant ogłoszeniowy skontaktuje się z Wami, lub prosimy telefonować — BR 8-8700. ewent. pisać na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave., Chicago, IL. 60622
nie później niż do ŚRODY, 23 MARCA b.r.

Ogłoszenia nadesłane po tej dacie ze względów technicznych nie będą mogły ukazać się w Specjalnym Wydaniu Świątecznym.

WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

CZARTERY OD $439

15 DO 93 DNI W POLSCE
CHICAGO/WARSZAWA VIA PANAM—LOT

* Dzieci Do 2 Lat Darmo Czartery Do Polski
* 66 Funtów Bagażu Darmo Wycieczki Po Polsce

15 dni * 17 dni * 22 dni — od $864
Wszystkie koszta — PRZELOT — POSIŁKI * HOTEL itd.

INTERCONTINENTAL TRAVEL LTD.
Telefon 787-4440

* 3055 N. Milwaukee Ave.
* 5047 S. Ashland Ave.
* 1650 W. 48th Street
* 1050 N. State Street

CHARCOL DOG RESTAURANT
2903 MILWAUKEE
Pod Nowym Kierownictwem
Otwarte 7 dni w tygodniu od 7 rano do 10 wieczór.

Specjalne Pierwsze Śniadania..... $1.45
2 jajka, szynka, boczek, lub kiełbaski, toast, masło, "Jelly", kartofle, kawa, herbata lub gorąca czekolada.

Specjalne Obiady..... $2.19
2 polskie kiełbaski z kapustą, kartofle, sałata, chleb i masło lub "Smoked Butts", kartofle, sałata, jarzyna, chleb, i masło.

½ COUPON ½
C ONE-HALF OFF EITHER OF ABOVE C
E SPECIALS WHEN YOU BUY ONE E
N AT THE REGULAR PRICE N
Y ½ OFF WITH THIS COUPON ONLY Y

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTE W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Prezydent i Kongres

Kongres, mający własne ambicje w dziedzinie rozwiązywania problemów kraju, choć jest kontrolowany w obu izbach przez demokratów, nie odnosi się entuzjastycznie do wszystkich przedłożeń administaracji prez. Jimmy Cartera. Dla przykładu sprawa projektów wodnych, które administracja rządowa chciała zlikwidować, została przesądzona nie po myśli Prezydenta.

Koła polityczne uważają, że w sprawie tej Prezydent po prostu "poniósł klęskę". W odniesieniu bowiem do 18 projektów Senat uchwalił kredyty na dalsze ich prowadzenie, a tylko w jednym wypadku zgodził się z poglądem Prezydenta.

Ocenia się, że stanowisko Senatu w tej konkretnej sprawie jest wyraźnym ostrzeżeniem pod aderesem administracji rządowej, aby nie lekceważyła postawy Kongresu.Jeśli zaś Prezydent będzie chciał zawetować uchwały Kongresu, jest wątpliwe, czy znajdzie poparcie dla podtrzymania veto.

Zagadnienie projektów wodnych, które administracja rządowa chciała skasować, uważane jest przez ustawodawców kongresowych jako program z zakresu robót publicznych. Ustawodawcy przywiązują wagę do tego zagadnienia, aby tą drogą zwalczać bezrobocie, jak i rozruszać życie gospodarcze kraju. Interesujące jest, że aż 65 senatorów wypowiedziało się przeciw zamiarom administracji rządowej, co świadczy, że różnica poglądów między Kongresem i administracją rządową jest poważna, a prez. Carter nie może liczyć na łatwe przeprowadzenie swoich projektów ustawodawczych.

Wydaje się, że prez. Carter był przekonany o możliwości przeprowadzenia własnego stanowiska w tej sprawie projektów wodnych. Poprzednia administracja rządowa prez. Forda wprowadziła do budżetu odpowiednie pozycje wydatków na te projekty, ale administracja Cartera usunęła je w zrewidowanym przez nią budżecie. Tymczasem Senat nie zgodził się na to i stąd wystąpiła tak zasadnicza rozbieżność stanowisk między demokratycznym Prezytentem i kontrolowanym przez demokratów Senatem. — Rzeczywiście była to "klęska" Prezydenta.

"Pas Marksistowski" w Afryce

Mozambik, do niedawna kolonia Portugalii, nie posiada większego znaczenia w świecie. Nic dziwnego, że kongres organizacji partyzantów "Frelimo" z początkiem lutego nie wywołał większego rozgłosu. A szkoda, bo pierwszy od uzyskania niepodległości kongres partii rządzącej był interesującym wydarzeniem. Dyplomacja Zachodu, szczególnie amerykańska, mogła się wiele dowiedzieć i nauczyć, ale sądząc po wypowiedziach amb. Andrew Younga, który wkrótce potem odwiedził szereg państw afrykańskich, nie nauczyła się niczego lecz buja w obłokach doktrynerskich mrzonek.

Kongres "Frelino" odbył się w Maputo (za czasów portugalskich Lourenco Marques). Jego zadaniem było przekształcenie organizacji partyzanckiej w "partię robotników i chłopów wyznających marskizm-leninizm", budującą państwo według zasad "naukowego socjalizmu". Prezydent (nie z wyboru lecz własnej proklamacji) Samora Machel pobił rekordy dyktatorów komunistycznych, bo głędził bez przerwy przez 9 godzin. Słuchali go cierpliwie, przyzwyczajeni do tego, przedstawiciele 37 "bratnich" partii komunistycznych, m.in. z PRL, oraz przywódcy ruchów "wyzwolenia" z sąsiedniej Rodezji (Robert Mugabe i Joshua Nkomo), z Afryki Południowo-Zachodniej (Sam Nujoma) i Afryki Południowej (Oliver Tambo). Nie było przedstawicieli chińskich komunistów, co jest dowodem, że w tej części Afryki rządzą lub przewodzą "ruchom wyzwoleńczym" wyłącznie kukły Moskwy.

Kongres potwierdził analizę sytuacji premiera Afryki Południowej Johna Vorstera, który w niedawnym oświadczeniu stwierdził, że w południowej części kontynentu powstaje "marksistowski pas" państw od Atlantyku do Oceanu Indyjskiego.

Kubańscy najemnicy Moskwy zdobyli dla niej Angolę nad Atlantykiem, Mozambik nad O. Indyjskim wprowadza "naukowy socjalizm" według wzorów moskiewskich. Na czele "ruchów wyzwolenia" w Afryce Południowo-Zachodniej i Rodezji stoją promoskiewscy marksiści. Nad połączeniem oceanów Atlantyckiego i Indyjskiego będzie panowała Rosja. Tankowce wiozące ropę naftową znad Zat. Perskiej do Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych będą płynęły tysiące mil wzdłuż brzegów z bazami lotniczymi i morskimi Rosji. Czym to grozi — nie trudno sobie wyobrazić.

Czerwony dyktator Mozambiku zapewnił swoim komunistycznym gościom "kapitalistyczny" komfort dzięki pomocy "kapitalistycznego" Zachodu. Mozambik jest krajem zacofanym i zniszczonym przez wojnę domową. Ucieczka białych i tępienie plemion, które nie poparły "Frelimo", pogłębiły nędzę. Kraj narazie nie ma nic do wywożenia. Głównym źródłem "twardej waluty" za którą nabyto aklimatyzatory do pałaców i biur dygnitarzy partyjnych oraz limuzyny dla nich i ich gości, jest pomoc Zachodu, w tym także Stanów Zjednoczonych, które na budowę Mozambiku według zasad "naukowego socjalizmu" dają $45 milionów rocznie. Niestety ma głupotę nie ma lekarstwa.

HEW

HEW — Departament of Health, Education and Welfare — miał w 1953 r. 35,408 pracowników oraz rozporządzał budżetem w sumie $7 milionów rocznie. Obecnie HEW zatrudnia 145,000 osób oraz wydaje rocznie $145 bilionów na 381 różnych programów, wchodzących w zakres tego Departamentu. Do tego na następny rok budżetowy (od 1 października rb.) HEW żąda $162 bilionów.

Mamy więc tu do czynienia z olbrzymią machiną biurokratyczną, której działalność nasuwa poważne zastrzeżenia. Krytykę podnosili i byli Sekretarze HEW. Tak więc Abraham Ribicoff z okresu prezydentury J. F. Kennedy uważał, że biurokracja HEW po prostu trudno zarządzać. Sekretarz HEW w okresie prezydentury Nixona ustąpił z urzędu, zmęczony kłopotami administracyjnymi. Ale obecny Sekretarz, Joseph Califano, który w okresie prezydentury Johnsona był twórcą wielu programów społecznych, jest zdania, że mimo olbrzymiego rozrostu HEW można administracyjnie opanować wszystkie problemy.

Califano przeprowadza reoganizacje biurokracji HEW i ma nadzieję, że w pierwszych dwóch latach osiągnie oszczędności w sumie po bilionie dolarów rocznie, a na r. 1981 osiągnie oszczędności po dwa biliony dolarów rocznie.

W kołach kongresowych panuje przekonanie, że w dotychczasowej sytuacji w HEW trzeba mówić o "całkowitym chaosie". Zabiegi reorganizacyjne ocenia się więc życzliwie, gdyż i prez. Carter zmierza w swojej polityce do wykonania przedwyborczych obietnic reorganizacji wszystkich departamentów rządowych. Kłopot z reorganizacją HEW tkwi jednak w bardzo zasadniczej sprawie, a mianowicie, że wchodzące w zakres kompetencji tego Departamentu programy (przypominamy w ilości 381) istnieją z mocy praw uchwalonych przez Kongres. Wchodzą tu więc w grę sytuacje, które trudno jest reformować w szerokim zakresie. Wydaje się, że Califano w swoich planach reorganizacyjnych musi brać pod uwagę istniejące ograniczenia.

TO I OWO

W łańcuckim Ogrodzie Zimowym — wchodzącym w skład obiektów muzealnych zamku — znanym z hodowli roślin i drzew egzotycznych — sensacja. Otóż po 15 latach wegetacji w tutejszych warunkach zakwitła dracena. Jest to duży kwiat koloru beżowego, który osiągnął w ogrodzie ponad 3 m wysokości. Ojczyzną draceny są Indie.

* * *

Nie spotykane okazy pieczarek udało się wyhodować Henrykowi Nowickiemu z Między rzeca Podlaskiego (woj. bialskopodlaskie). Kilka grzybów, które dostarczył on do punku skupu ważyło po ok. 45 dkg, a średnica ich kapeluszy wynosiła 18 cm.

* * *

W czasie przesłuchiwania w komisariacie w Vercelli (Włochy) jeden z trzech podejrzanych o rabunek osobników zaczął głośno dyszeć. Ponieważ policjantowi wydawało się to podejrzane zbliżył się znienacka i pochwycił delikwenta za czubek nosa. Wówczas na podłogę potoczył się piękny diament. Tak więc schowek 37-letniego Angelo Antiero okazał się niezbyt pewny. A wszystko przez pechową zadyszkę . . .

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Udany Eksperyment

CHICAGO TRIBUNE — Prezydent Carter chce powtórzyć sobotni eksperyment telefonicznych rozmów z obywatelami. Ma do tego uzasadniony powód: impreza udała się doskonale i stanęła na wysokości zadania, osiągając zamierzony cel — zbliżenie głowy państwa do ogółu obywateli.

Mr. Carter powinien być zadowolony z własnych wystąpień gawędziarskich, szczerych i bezpośrednich. Te cechy nie rzadko towarzyszą wystąpieniom nowego prezydenta. Jego telefoniczni rozmówcy — również nie zawiedli: w czasie dwu-godzinnego programu blisko 10 milionów chętnych usiłowało uzyskać połączenie z Białym Domem. Tych czterdziestu dwóch szczęśliwców, którym się to udało, wykazało takt i rozsądek, a pytania zadawane prezydentowi nacechowane były precyzją myśli i inteligencją. Pomimo, że prowadzona dla sieci stacji radiowo-telewizyjnych CBS transmisja nie dała nam jasnego obrazu całéj imprezy (każdy z rozmówców musiał podać swój numer telefonu i był "oddzwaniany" przez centralę telefoniczną Białego Domu) — możemy być dumni z postawy naszych rodaków — obywateli.

Prawda, że program nie podawał żadnych "konkretnych" wiadomości, ale to co usłyszeliśmy zyskało sobie powszechne uznanie. A oto przykłady: Carter uważa, że poleganie na obecnie stosowanych "antytrustowych" normach prawnych bardziej skutecznie zapobiegnie spekulacjom w przemyśle paliwowym, niż jakakolwiek prawna forma wywłaszczania (pozbawienia prawa własności).

Jeżeli chodzi o podwyżki płac w Kongresie zdaniem prezydenta powinny one wejść w życie dopiero po wyborach powszechnych. Natomiast w sprawie Kuby Carter wyraża opinię, że może dojść do podjęcia negocjacji w wypadku, gdy wykaże ona więcej troski o prawa człowieka.

Prezydencki eksperyment nie miał na celu podawania "konkretnych" wiadomości. Jego przewodnim założeniem było zastąpienie tradycyjnej konferencji prasowej nową formą przekazu stanowiska głowy państwa, zajmowanego w sprawie głównych i istotnych zagadnień, oraz odnowienie bezpośredniego kontaktu — rządzącego z obywatelami: cechy pierwszych lat amerykańskiej demokracji. Troski indywidualnych obywateli rzadko skupiają się wokół spraw pierwszorzędnej wagi.Dotyczą one raczej spraw osobistych, zażaleń i próśb np. o państwową posadę.

Jasne, że Mr. Carter (a może powinniśmy powiedzeć: CBS?) odkrył polityczną "kopalnię złota" dla prezydentury. Poprzez bezpośrednie rozmowy z obywatelami może umocnić swoją pozycję wobec Kongresu, republikanów a nawet — wobec waszyngtońskiego korpusu prasowego. Naturalnie w wypadku, jeżeli wymienione motywy inspirują jego działanie. Tak czy owak telefoniczny eksperyment zostanie powtórzony: jeżeli nie z innych powodów — to dla korzyści strategicznych (politycznych) prezydenta Cartera.

Nie ma jednakże powodu do podnoszenia lamentu. Eksperyment był zdrowym objawem demokracji i każda zaangażowana strona zyskała coś dobrego. Poza tym wszystkim werdykt w tej sprawie zależeć będzie od tego co Mr. Carter robi na zajmowanym stanowisku, a nie od tego o czym mówi przez telefon.

Prezydent Myśli O Przyszłości

Prezydent Carter sprawuje władzę dopiero dwa miesiące, ale jego doradcy polityczni już myślą o roku 1980, gdy będzie on kandydował na drugą kadencję. Za rywala nr. 1 uważają gubernatora Kalifornii Jerry Browna, który w ub. roku późno zgłosił swoją kandydaturę i stanął do prawyborów tylko w kilku stanach, ale wyszedł z nich zwycięsko.

Za cztery lata Brown skorzysta z doświadczeń Cartera i będzie mógł wyzyskać błędy i niepowodzenia Prezydenta. Kampania Cartera przeciw "establishmentowi" przyniosła mu duże korzyści i miała wpływ na zwycięstwo. W 1980 roku Carter będzie "Establishmentem" i Brown, atakując "Establishment" będzie podważał popularność Cartera.

Feliks Chrzanowski

Leninizm Podeptany

Wpadły mi do ręki dwie korespondencje opublikowane w prasie zachodnio-europejskiej; jedna z Warszawy, a druga z Moskwy. Autorzy tych relacji omawiają dwa różne zjawiska społeczno-obyczajowe w ustroju komunistycznym. Pierwszy pisze o stylu życia i zainteresowaniach polskiej młodzieży, której rodzice należą do klasy uprzywilejowanej. Przedmiotem drugiej korespondencji są huczne przyjęcia weselne urządzane w imperium sowieckim.

Pozornie oba tematy nie są ze sobą związane. W rzeczywistości jednak mają taką samą treść wewnętrzną, która je łączy i pozwala zaliczyć do zjawisk socjologicznych tej samej kategorii. Ludzkie skłonności i potrzeby psychiczne opisane w obu korespondencjach świadczą nie tylko o całkowitej obojętności wobec doktryny komunizmu marksizmu-leninizmu, ale o stałym jej deptaniu. Obywatel z PRL czy też "człowiek radziecki", bez względu na to skąd czerpie środki na życie, z kas partyjno-rządowych czy z nielegalnych afer handlowych i łapówek, jest zupełnie głuchy na teorie o dyktaturze proletariatu i o społeczeństwie bezklasowym. Idzie własną drogą wymijając komunistyczne pouczenia i nie zwracając na ich treść żadnej uwagi.

Powszechność tego zjawiska ujawniają obie korespondencje. Nie są one wolne od pewnych przejaskrawień czy pochopnych uogólnień, ale to właśnie nadaje im barwę i smak. Sądzę, że warto z ich treścią zapoznać czytelników, którzy mogą sami ocenić walor dokumentarny obu świadectw.

Wrażenia z PRL

Gra w tenisa — pisze z Warszawy współpracownik agencji Reutera — stała się ostatnim stopniem awansu dla młodych. Polaków i ich rodziców, którzy w teoretycznie bezklasowym społeczeństwie chcieliby należeć do klasy średniej. W kraju, gdzie mimo nastania komunizmu różnice klasowe przetrwały, rodzice zasobni i ustosunkowani uznali, że tenis wraz z lekcjami baletu, dobrych manier i języka francuskiego jest w życiu bardzo użytecznym narzędziem. Z rakietą pod pachą oraz we własnym klubie tenisowym uprzywilejowany młody Polak czuje się wyższy od mas grających w piłkę nożną lub tłumów jeżdżących na rowerze. Znajomość drugiego języka stanowi dodatkowy sprawdzian statusu społecznego. Jakkolwiek znajomość angielskiego uchodzi za bardziej użyteczną, język francuski ma większą "wagę kulturalną" wśród młodych Polaków, zwłaszcza że nie muszą oni troszczyć się o zarobki, ponieważ rodzice płacą rachunki i dają im mieszkanie.

Ci sami młodzi Polacy — kontynuuje dziennikarz brytyjski — zagłębiają się z pasją w literaturę polskich klasyków XIX stulecia "chociaż są to dzieła pisane pod rysyjską okupacją i zawierają fragmenty nacjonalistyczne, o których — zdaniem dzisiejszych władz — należałoby zapomnieć". . . . Podczas gdy nieliczna grupa uprzewilejowanej młodzieży — dodaje korespondent — wyrabia sobie swój własny styl życia miliony osób w tym zbiedniałym kraju musi latami oszczędzać, aby nabyć małe mieszkanie. Wprawdzie powojenny komunizm rozbił klasy społeczne, ale ich nie zniszczył. W Polsce dzisiejszej klasa średnia jest kalejdoskopową mieszanką dawnej klasy arystokracji i ziemian, zamożnej burżuazji, inteligencji, bogatszych chłopów, właścicieli sklepów, urzędników i uczonych. Z zespolenia tych grup ludzkich różniących się pochodzeniem, stopą życiową i poziomem wykształcenia powstaje nowy typ młodego Polaka, który z czasem będzie mógł zajść wyżej niż klasa średnia.

"Komunizm jako taki" — czytamy dalej w korespondencji — "traci w Polsce na znaczeniu" . . . Jak powiedziała dziennikarzowi pewna Polka, zawsze jest popyt na różową łazienkę i na włoskie kafelki, ale ludziom chodzi nie o pieniądze, lecz o styl. Dla dziewcząt na najwyższym szczeblu hierarchii posiadanie posady jest ważne głównie dlatego, że maskuje ich sytuację towarzyską i nie ambarasuje rodziców. Gdy poślubią młodego człowieka, którego pozycja im odpowiada, wówczas jego zarobki wraz z zasiłkami obu rodzin przyniosą więcej niż potrzeba, podczas gdy miliony innych zamężnych kobiet muszą w Polsce pracować, by pokryć wydatki na żywność. Jeden z profesorów uniwersytetu określił stosunki na swej uczelni w następujących słowach:

— Moimi studentami są synowie i córki ministrów, ambasadorów i wyższych urzędników. Dziewczyny rozglądają się za dobrym zamążpójściem, a chłopcy myślą o łatwym i kulturalnym zajęciu. Polityka nic dla nich nie znaczy; jest czymś obcym lub irytującym. —

— Dziewczęta nie mają na to czasu. Chcą tylko mieć takie same posady jak chłopcy, pragną mieć dom i założyć rodzinę.

Zbytkowne Wesela W Związku Sowieckim

Inny korespondent wspomnianej agencji zatrudniony w Moskwie odnotował i skomentował wszystkie ujawnione w prasie sowieckiej wypadku luksusowych przyjęć weselnych. Również i on nie dostrzegł żadnej popularności doktryny marksistowskiej w Rosji mimo że komunizm zaczęto tam wprowadzać już w roku 1917.

Te zbytkowne wesela pochłaniające olbrzymie sumy stały się w Związku Sowieckim zjawiskiem powszechnym. Pieniędzmi szastają nie tylko dygnitarze partyjni, czy ustosunkowani dorobkiewicze, ale zwykli obywatele. Zapanowała moda wydawania wszystkich oszczędności, a nawet zaciągania długów, aby tylko pokazać, że nie jest się gorszym od innych. Z doniesień dzienników wynika, że wydając zamąż córki i żeniąc synów rodzice starają się prześcignąć znajomych nie tylko ilością wypitej wódki i zjedzonych misek kapusty. W rachubę wchodzi też liczba samochodów uczestniczących w ślubnym orszaku. Rekord pod tym względem pobił podobno w Saratowie nad Wołgą pewien dyrektor zakładu przemysłowego. Jako szczęśliwy oblubieniec jechał do miejscowego "pałacu ślubów" na czele kawalkady 60 wozów motorowych.

Liczy się też — zauważa korespondent — liczba biesiadników. Pewna dyrektorka fabryki z okazji ślubu swej jedynaczki wydała przyjęcie na dwa tysiące osób. Zapytana przez reportera satyrycznego tygodnika "Krokodił" czy pieniędzy wydanych na bankiet nie mogła przeznaczyć na mieszkanie dla młodej pary, nie mającej własnego kąta, odparła: "Gdybym nie urządziła takiego przyjęcia, powiedzianoby że jestem byle kim!" Wyróżnił się też pewien uczony z republiki Dagestanu. W stolicy tego kraju Machaczkała zaprosił na ucztę 900 osób, dla których wynajął w jadłodajni trzy piętra. Kawioru z jesiorów z Morza Kaspijskiego było "do wypęku".

Na łamach "Prawdy Ukrainy" — kontunuuje korespondent — pewien kierownik kołchozu barwnie opisał zwyczaje weselne panujące w okolicy gdzie mieszka. "Kołchoznicy" — relacjonował — "zaczynają ucztować w środę i bawią się do środy następnego tygodnia. Zaproszonych na wesele zmusza się do picia nawet wówczas, gdy nie pozwala im na to zdrowie lub podeszły wiek. Ale że goście nie chcą obrazić gospodarzy, więc zalewają się wódą, po czym chorują na miejscu, lub jadą prosto do izby wytrzeźwień bądź do szpitala".

Prasa sowiecka — notuje dziennikarz — opisała również wypadek pewnego dobrego ojca rodziny, który zaciągnął dług na wesele córki. Małżeństwo okazało się nieudane. Tato wciąż spłaca pożyczkę, choć córka dawno już rozeszła się z mężem.

Korespondent brytyjski nie zastanawia się nad pytaniem skąd większość fundatorów bierze pieniądze i czy wypadkiem nie kradnie. Informuje natomiast, że imieniem władz oficjalnych "Sowieckaja Rosija" ostro skrytykowała pretensjonalne przyjęcia weselne. "Nikt nie wzywa do ascetyzmu ani też nie sprzeciwia się zawieraniu szczęśliwych małżeństw" — pisał dziennik moskiewski — "ale wobec ślubów w stylu kupieckim, które ostatnio stały się modne, trzeba zgłosić stanowcze zastrzeżenia".

Nic jednak nie wskazuje na to, by te papierowe zastrzeżenia wywarły jakikolwiek wpływ na obżarstwo i pijaństwo w "ojczyźnie proletariatu". Można natomiast z przytoczonych relacji wyciągnąć wniosek, że doktryna o "bezklasowym społeczeństwie" jest w komunistycznej Rosji fikcją i że dyktaturę sprawuje w Sowietach nie proletariat, ale czerwony rubel.

TYDZIEŃ POLSKI.

Spór "Amazonek"

Między dwoma kobietami — członkiniami Gabinetu prez. Cartera — Patricią Roberts Harris, sekretarzem HUD i Juanitą Kreps, sekretarzem handlu, doszło do silnego sporu. Obydwie damy kłócą się o ogromne sumy na rozwój "communities". Każda z nich chce mieć wyłączną kontrolę nad programami rozwoju dzielnic.

DZIAŁ KOBIET

KURTKA z zamszu (suede) w jasnym kolorze jest efektowną częścią garderoby w sezonie jesiennym i letnim.

Przepisy Na Smaczne Potrawy

BRUKSELKA NA SPOSOB FRANCUSKI

1¼ funta brukselki, ¼ funta łuskanych orzechów laskowych, ½ funta wędzonego boczku, łyżeczka masła, sól.

Brukselkę obrać z wierzchnich nadpsutych liści, wrzucić do wrzącej lekko posolonej wody, gotować 3 minuty, po czym odcedzić. Włożyć do świeżej, wrzącej, posolonej wody i gotować 25 minut na niezbyt silnym ogniu, gdyż brukselka nie powinna rozgotować się. W tym czasie zrumienić pokrajany w paseczki boczek i oddzielne podsmażyć w łyżeczce masła tylko lekko przesiekane orzechy. Podając — brukselkę wymieszać z boczkiem i posypać orzechami. Jest to znakomita wykwintna jarzyna do smażonych filetów z ryb lub drobiu.

SUFLET ZE SZPINAKU

1¼ funta mrożonego szpinaku. 2 łyżki masła, czubata łyżka mąki, ¼ mleka, sól, trochę startej gałki muszkatołowej, ½ funta lekko obsuszonego sera trapistów lub warmińskiego czy innego tłustego i ostrego, 2 jajka. Tarta bułka i tłuszcz do formy. Zamrożony szpinak złożyć do rondla, rozmrozić na ogniu, zagotować, po czym możliwie dobrze odparować sok, gotując chwilę w otwartym naczyniu (uważać, by szpinak nie przypalił się). W tym czasie przyrządzić gęsty beszamel: białą zasmażkę z łyżki masła i mąki rozprowadzić mlekiem, mieszając — zagotować, dodać do smaku przyprawy i żółtka jaj. Chwilę mieszać na słabym ogniu, nie dopuszczając do wrzenia; dodać szpinak, wymieszać, odstawić z ognia i po lekkim przestygnięciu — dodać pianę z białek z połową startego sera. Lekko wymieszać, wyłożyć do żaroodpornej formy, wysmarowanej tłuszczem i wysypanej tartą bułką, posypać z wierzchu pozostałą ilością sera, rozłożyć kawałeczki masła, wstawić do średnio gorącego piekarnika (170 stopni C) i — nie otwierając drzwiczek — piec 15 minut. Po czym wzmocnić nieco płomień i dopiec przez dalsze 5 minut. Zaraz podać do pikantnej surówki z papryki i porów lub cykorii.

ZIEMNIAKI W SOSIE Z SERA

8 średniej wielkości ziemniaków; ½ funta gęstej śmietany, ½ funta sera, 3 łyżki usiekanego szczypiorku, odrobinę soli.

Do pieczenia należy wybrać ziemniaki tzw. sypkie, czyli o dużej zawartości skrobii. Dokładnie wyszorowane szczoteczką nie obrane ułożyć na blaszce do pieczenia, wstawić do mocno nagrzanego piekarnika. Piec około 45 minut, przed wyjęciem sprawdzić, widelcem czy miękkie. W czasie pieczenia ziemniaków przygotować sos: ser rozetrzeć na misce, dodając po trochu śmietanę, szczypiorek i sól do smaku. (Sos powinien mieć konsystencję niezbyt gęstego kremu). Sos podać oddzielnie w sosjerce do bardzo gorących ziemniaków i cykorii duszonej, skropionej sokiem z cytryny i oliwą.

CEBULA FASZEROWANA

4 duże cebule, ½ funta pieczarek, ½ funta kiełbasy lub parówek, 3 łyżki suchego ryżu, pieprz, łyżka tłuszczu; na sos: łyzka tłuszczu, łyżka mąki, 1.5 szklanki mleka, sól, pół łyżeczki przyprawy Curry, odrobina przyprawy myśliwskiej, trochę soku z cytryny (na karmel), 1 funt mrożonej Brukselki; paszteciki naleśnikowe z serem.

Cebule obrać z łupin, "czapeczki" od strony szczypioru, wydrążyć okrągłą łyżeczką, sparzyć na sicie wrzącą wodą. Wydrążone środki usiekać, włożyć na rozgrzany tłuszcz wraz z pokrajanymi pieczarkami i rozdrobnioną, obraną ze skórki kiełbasą, chwilę smażyć, aż wyparuje nadmiar soku, a pieczarki lekko się przyrumienią. Wówczas wsypać ryż, dodać sól i pieprz i jeszcze chwilę smażyć. Przygotowany farsz nałożyć w cebule, ustawić je w rondlu, załać przyrządzonym sosem i dusić na słabym ogniu 19 minut. Podać z pasztecikami i ugotowaną brukselką polaną masłem z bułeczką. Sos: białą zasmażkę z mąki i tłuszczu rozprowadzić zimnym mlekiem, następnie, mieszając, zagotować. Dodać przyprawy, sok z cytryny i trochę karmelu (upalić cukier na brąz, rozprowadzić odrobiną gorącej wody, dodać do sosu tyle by nabrał złocistego koloru.

Paszteciki: z 1 jajka, szklanki mąki i mleka pół na pół z wodą przyrządzić rzadkie naleśnikowe ciasto, usmażyć cienkie małe naleśniczki; suto posypać je startym ostrym serem zwinąć i obsmarować następnie na wrzącym tłuszczu.

Higiena

Czynności tzw. higienicznych jest wiele: należą do nich codzienne mycie się, kąpiele całego ciała, mycie głowy, drobne zabiegi kosmetyczne, a nawet lecznicze, golenie itp., drobne a ważne zabiegi. Wszystkie te czynności służą zarówno oczyszczaniu skóry z brudu, jak też mają znaczenie dla wypoczynku ciała i estetyki wyglądu.

Większość naszych zajęć, to prace brudzące, wymagające także znacznego wysiłku fizycznego, w trakcie którego skóra się poci a często i odparza od narzędzi czy odzieży np. nogi od nieprzewiewnego obuwia gumowego (przy odzieży roboczej nieodpowiednio dobranej do rodzaju pracy ciało szybciej się męczy, poci, odparza).

Po każdej męczącej i brudzącej pracy trzeba koniecznie zmyć brud, odświeżyć ciało — pozwolić mu swobodnie oddychać tzn. oczyścić z brudu i potu pory, którymi oddycha nasze ciało. Trzeba też niekiedy opatrzyć zadrapania czy odparzenia by uniknąć infekcji i przyspieszyć proces gojenia się. Częste obmywanie ciała w ciągu dnia jest wskazane tak ze względu na higienę jak i samopoczucie. Po umyciu ciała człowiek nawet bardzo zmęczony "przychodzi do siebie", jest sprawniejszy, odświeżony i pozbawiony mikrobów, których należy się bezwzględnie wystrzegać. Bo czystość to również i zdrowie.

Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

Walne Zgromadzenie

Zgodnie z obowiązującymi przepisami ponawiamy zawiadomienie, że na podstawie art. 7 Statutu Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej, Zarząd zwołuje zwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia na niedzielę, 20 marca b.r. do lokalu organizacji, 1514 Milwaukee Ave. Walne Zgromadzenie rozpocznie się o godz. 2:30 po poł., a w razie braku "Quorum," o godz. 3:oo po poł. i to bez względu na liczbie obecnych.

Proponowany porządek obrad: I. Zagajenie i otwarcie Walnego Zgromadzenia; 2. Wybór Prezydium; 3. Odczytanie i przyjęcie protokółu z poprzedniego W. Z.; 4. Sprawozdanie Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego; 5. Interpelacje w związku ze sprawozdaniami; 6. Udzielenie obsolutorium ustępującemu Zarządowi; 7. Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok 1977. 8. Wybór nowych władz Stowarzyszenia; 9. Wolne wnioski; 10. Zamknięcie Walnego Zgromadzenia. Sprawa sprzedaży domu będzie omówiona w sprawozdaniu Zarządu.

Zaległe składki jeszcze można będzie uregulować w sobotę, dn. 19 b.m. w Stowarzyszeniu, w godz. od 5 do 8 wiecz. lub też bezpośrednio przed Walnym Zgromadzeniem. Zarząd prosi o dopełnienie tej formalności i wzywa wszystkich Szanownych Członków do gremialnego udziału w Walnym Zgromadzeniu. Tymbardziej, że liczna obecność będzie najlepszą nagrodą dla ustępującego Zarządu za poniesione trudy oraz dużą zachętą dla przyszłego Zarządu Stowarzyszenia. Przytym uczestnicy Walnego Zgromadzenia będą mogli korzystać z bezpłatnej kawy i herbaty.

w Sprawie Zmiany Adresów

W następstwie rozesłania przez sekretariat Stowarzyszenia zawiadomienia do członków o Walnym Zgromadzeniu szereg listów zostało zwrócony. Widocznie adresaci zmienili adresy, ale o tym nie powiadomili biura. To też skutek jest taki, że niektórzy członkowie nie otrzymali zawiadomień o równocześnie Stowarzyszenie Samopomocy niepotrzebnie wydało pieniądze na opłacenie znaczków na zwróconych listach.

W związku z tym członkowie, którzy zmienili adresy proszeni są o podanie właściwych. A doskonałą okazją do tego będzie udział w Walnym Zgromadzeniu. Prosimy za tym o nie przeoczenie tej okazji.

List z Muzeum

Za pośrednictwem p. Stefanii Gondek, Muzeum Wiedzy i Przemysłu przekazało listownie informację, że "Dzień Polski," jaki w tym roku odbył się w ramach popularnego programu "Christmas Around the World" zgromadził nie tylko największą liczbę publiczności w stosunku do podobnych programów innych narodowości ale przytym pobił własne rekordy w stosunku do innych lat. Bowiem na "Dzień Polski" w tym roku do Muzeum przybyło ponad 68 tys. osób. Natomiast na drugim miejscu był "Dzień Meksykański," który zgromadził ponad 42 tys. osób. A polska choinka — jak co roku — wystawiona była przez Stowarzyszenie Samopomocy.

Pod Rozwagę Osobom Starszym

Obecna, tak bardzo nie ustalona pogoda nasuwa uwagę, którą poświęcamy przede wszystkim osobom starszym. Ponieważ ich organizmy z naturalnych względów mogą wykazywać pewne oznaki osłabienia a tym samym i brak odporności na nagłe zmiany temperatury, za tym przedewszystkim te osoby nie powinny zbytnio ufać chwilowemu ociepleniu. Bowiem wówczas nie trudno o nabawienie się np. grypy, co często może być początkiem i innej poważniejszej choroby. Radzimy za tym nie brawurować i pamiętać, aby zawsze odpowiednio się ubierać.

J.Z.

Wojciech Fibak — Tenisista Na Światowym Poziomie

W . Fibak jest najlepszym polskim tenisistą i jednym z najlepszych tenisistów świata. Przed trzema laty był nikomu nieznanym zawodnikiem. W 1974 r. został sklasyfikowany na 155 miejscu na liście Grand Prix. Po dwóch sezonach awansował do ścisłej światowej czołówki.

Rok 1976 był najlepszym rokiem w historiii polskiego tenisa i — oczywiście — najlepszym w karierze W. Fibaka. Sukcesy: mistrz WCT w grze podwójnej (wraz z K. Meilerem), zwycięzca turniejów w Sztokholmie, Bournemouth i Wiedniu — w 1976 r., mistrz Polski w grze pojedynczej — 1975 r. Pięknie walczył o miejsce w najważniejszym halowym turnieju świata "Masters 76". Po dramatycznych meczach zmieścił się w pierwszej ósemce. W. Fibak w finale turnieju "Masters" w Houston przegrał z Hiszpanem M. Orantesem. Mimo porażki Polak stał się autorem największej sensacji. Żaden z ekspertów nie przewidywał, że zajdzie tak daleko. Był to przecież jego debiut w turnieju mistrzów. Warto dodać, że wielokrotnie świadkami pojedynków i zwycięstw Fibaka byli kibice polonijni. Oto wypowiedź Jadwigi Jędrzejowskiej (tenisistka, wielokrotna mistrzyni Polski; w 1937 roku wicemistrzyni Wimbledonu, od wielu lat mieszka w USA): "Od dłuższego czasu uważnie śledzę karierę Fibaka. To coś niespotykanego w historii polskiego tenisa". Znany amerykański sprawozdawca telewizyjny Bud Collins twierdzi, że najciekawsze wywiady przeprowadza z Fibakiem.

W. Fibak ma 25 lat. Jest członkiem klubu Olimpia Poznań.

Jako ciekawostkę warto podać, że W. Fibak był raz tylko mistrzem Polski, podczas gdy np. Wiesław Gąsiorek był mistrzem 11 razy. W. Fibak jest tenisistą o wyjątkowych zdolnościach i zaletach charakteru. Jego sukcesy i osiągnięcia sprawiły, że tenis stał się obecnie jedną z najbardziej popularnych dyscyplin sportowych w Polsce.

Z Instalacji Gminy 127 ZNP w Gary, Indiana

Władysława Kubiak, Sekretarka ZNP, Zaprzysięgła Nowy Zarząd

Instalacja Gminy 127 ZNP w Gary, Indiana, połączona z obiadem odbyła się w niedzielę, dnia 6-go marca br., w sali Polish American Center, wypełniona przez delegatów i zaproszonych gości.

Prezes Jan Ziemba, były dyrektor Z.C. ZNP, otworzył program instalacyjny, podkreślając wielkie znaczenie ZNP i jego rolę w Am. Przy głównym stole zajęli miejsca — Władysława Kubiak, sekretarz generalny ZNP w Am.; Helena Zielińska, prezeska Zw. Polek w Am.; Adam Benjamin, kongresman 1-go dystryktu do Kongresu Stanów Zjedn.; ks. Bernard Ciesielski z Klasztoru Ojców Karmelitów z Munster, Ind., który odmówił przy otwarciu modlitwę; Phyllis Ausenbaugh, komisarka Okr. 15 ZNP; Lucja Markiewicz, wiceprezes; Bronisław Jawor, kasjer; Bronisława Łazowski, sekretarka i Mieczysław Tukaj, korespondent. Dalszy stół reprezentantów i zaproszonych gości: Tomasz Sech, prezes Wydziału Kongresu Polonii z małżonką; Mieczysław Świątek, sekretarz Wydziału Kongresu Polonii z małżonką; Edward Depta, komendant Pl. 15 SWAP i przezes Obozu "Indiana PNA Camp"; Stanisław Ostrowski, prezes Polish American Center z małżonką; Andrzej Świtkiewicz, prezes Tow. J. Piłsudskiego, Grupa 2431 ZNP z małżonką; Anna Zimmerman, prezeska Korpusu Pań; Bronisława Tukaj, sekr. Korpusu; Piotr M. Ogiego, wiceprezes Klubu Demokratycznego; William Daniels, prezes Independent Democrats of Lake County, Inc.; Meyry Pogo, prezeska Madam Curie, Grupa 3134 ZNP; Katarzyna Opaluch, prezeska KPNE Mrs. Balon, prezeska Tow. Wolna Polska; Silver Ball Club Gr. 2365 ZNP rep. Mr. Grygiel; Lucjan Markiewicz, prezes Tow. T. Kościuszki Grupa 912 ZNP.

Wyróżnienia

Za Długoletnią Pracę Otrzymali:

Leon Jaskuła; Józef Mytyk, sekr. fin. Gr. 912 ZNP; Stefania Szymkowski i Antoni Dziuba, które wręczyła Władysława Kubiak, sekr. generalna ZNP.

Przemówienia

Główne przemówienie wygłosiła Władysława Kubiak, sekr. gen. ZNP, która mówiła o wielkości ZNP w Am., o wartości korzystnych Polisów w ZNP i nowym nabytym gmachu ZNP, zapraszając na jego otwarcie, które odbędzie się z uroczystym poświęceniem nowego gmachu w sobotę, 4-go czerwca w południe r.b., gdzie we wszystkich skupiskach będą organizowane autobusy w celu zbiorowej podróży na tę doniosłą uroczystość. W słowach tych nadmieniła, że będzie to wielka sprawa wszystkich nas a Związkowców szczególnie — adres ZNP 6100 North Cicero Ave., Chicago, Illinois.

Helena Zielińska, prezeska Zw. Polek w Am., zapraszała o udział w bankiecie Kongresu Polonii 6-go maja br. Bilety po $100, będą do nabycia.

Tomasz Sech, prezes Wydziału Kongresu Polonii, apelował o wstępowanie w szeregi Kongresu i naświetlił jego potrzeby fin. i członkostwa, a Gminie życząc owocnej pracy i postępu.

Adam Benjamin, kongresman 1-go dystryktu kongresjonalnego, złożył życzenia na 60-lecie Gminy w r. 1978. Mówił o swej życzliwości do wszystkich Grup Etnicznych, a których ma aż 57. Prosił o kooperację.

Phyllis Ausenbaugh, komisarka Okr. 15 ZNP, składając życzenia Gminie, jako ustępująca sekretarka, zapraszała na wielki Bal Debiutantek 11-go czerwca br., w Merrillville, Ind.

Inni mówcy, prezesi organizacji złożyli życzenia, życząc Gminie 127 ZNP powodzenia.

Prezes John Ziemba zaprosił grono wybitnych osób z rangi działu czysto politycznego, których podczas programu przedstawił z określeniem ich zajmowanych stanowisk. Bardzo przepraszamy, że nie możemy ich wszystkich tu wymienić.

Wręczenie Honorowej Plakaty — dla John Ziemba, prezesa Gminy. John Ziemba, prezesa Gminy. John Bushemi, stanowy senator z Indiana, wręczył honorową plakatę z 18-letnią pracę w Gminie 128 ZNP, jako prezes. Senator J. Bushiemi podkreślił świetną współpracę z prezesem na polu politycznym także.

Wręczenie Prezentów

Wiceprezeska Gminy Leokadia Ziemba wręczyła prezenty dla ustępujących Urzędników za długo-letnią pracę w Gminie Władysławy Kubiak, była kasjerka i dla Phyllis Ausenbaugh, byłej sekretarki, które z radości za uznanie ich pracy, serdecznie dziękowały.

Na zakończenie, prezes zapraszał na rok przyszły 1978 i życzył wszystkim powodzenia, podając, że następne zebranie Gminy, 6-go czerwca br.

John Ziemba, prezes i przewod.; Mieczysław Tukaj, koresp.

Śmierć Trojga Dzieci

Lynchburg,Va. (UPI) — Szkolny autobus uległ tutaj katastrofie kiedy został uderzony z tyłu przez auto ciężarowe z przyczepą. Troje dzieci poniosło śmierć oraz 30 doznało obrażeń. Swiadkowie zajścia twierdzą, iż autobus stał w miejsce na boku szosy w momencie kolizji. Kilkoro świadków dodało, że nadjeżdżający pojazd w ogóle nie zwolnił przed tragicznym zderzeniem.

Autobus został przewrócony siłą uderzenia w miejscu gdzie zatrzymał się aby kilkoro dzieci wsiadło udając się do szkoły. Wypadek miał miejsce o godz. 8 rano wg. czasu lokalnego. Jak dotychczas nie ustalono bezpośredniej przyczyny tragedii.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA—1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1:00-2:00 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w Niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik-Zarządca

"KAWALKADA"
WOPA
Co Wieczór od 7:30-8-30
Poniedziałki
KAWALKADA
90 Minut od 7 Wiecz.
DR. W. SIKORA,
Producent

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
4:00-6:00 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7:00-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Niechęć We Francji i w NRF

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

czył, że Carter pośrednio dezawuuje dotychczasową politykę Stanów Zjednoczonych, co wywołuje niepokój w Europie zach.

Francuski min. spraw zagr. de Guiringaud, komentując odmowę Giscard d'Estaing przyjęcie Amalrika, oświadczył że Francja jest jak najbardziej oddana sprawie poszanowania praw człowieka i obrony opozycjonistów, ale uważa, że lepsze wyniki w tej sprawie można uzyskać na drodze dyplomatycznej.

Natomiast stanowczego poparcia polityce Cartera udzielił nowy brytyjski minister spraw zagranicznych Owen.

Niemcy obawiają się, że zaognienie stosunków pomiędzy Washingtonem a Moskwą może spowodować nowe trudności w Berlinie zach. Niepokoi ich też możliwość wybuchu w niektórych krajach Europy wsch. Dziennik "Die Zeit" pisze:

"Oświadczenia Cartera zachęcają aktywistów do podejmowania ryzykownych kroków. Jeśli pomyśleć o Polsce, gdzie panuje wybuchowa sytuacja, to można ulec przerażeniu."

"Die Zeit" Pisze też, że europejczycy nie poprą polityki Cartera.

Takich głosów prasy, które można by określić jako "monachijskie," jest więcej. Niewątpliwie będą one wyzyskane przez propagandę sowiecką, która usiłuje przedstawić popieranie opozycjonistów jako wtrącanie się do spraw wewnętrznych państw bloku wschodniego i nawrotu do zimnej wojny.

Opozycjoniści sowieccy na Zachodzie twierdzą natomiast, że ustępliwość wobec Moskwy w konsekwencji szkodzi interesom Zachodu, gdyż wzmaga tylko apetyt Kremla. Tylko przy poparciu Zachodu opozycjoniści w Sowietach mogą prowadzić swą akcję.

Elżbieta Barszczewska — "Homo Varsoviensis"

Doroczną nagrodę tygodnika warszawskiego "Stolica" dla wybitnych ludzi, związanych przez swoją działalność z Warszawą, dostała za rok 1976 znakomita aktorka, Elżbieta Barszczewska. Uzyskała tytuł "Homo Varsoviensis". Artystka znana z wielu wybitnych kreacji, związana jest nieprzerwanie — od 1934 — z Teatrem Polskim. Na odbudowanej ze zniszczeń scenie Teatru Polskiego wystąpiła w powojennym premierowym przedstawieniu "Lilli Wenedy", grając tytułową rolę. Było to 17-go stycznia 1946. od tego czasu nazwisko jej nie schodzi z afiszów teatralnych Warszawy. Barszczewska występowała również w filmach. Stworzyła niezapomnianą kreację, grając przed wojną jedną z głównych ról kobiecych w filmie osnutym na tle powieści Poli Gojawiczyńskiej "Dziewczęta z Nowolipek".

W Polsce Przedwiośnie

Londyn. (DP) — W Polsce była pogoda przedwiosenna, dość ciepła jak na koniec lutego i słoneczna. Na podbeskidziu zazieleniły się doliny, na silnie nasłonecznionych stokach zakwitły pierwsze kaczeńce.

Oznaki wiosny widoczne też są w rejonie środkowego Nadodrza. Zwiększony spływ wód spowodował wezbranie rzek w województwie opolskim. Poziom wody na Odrze przekroczył koło Krapkowic stan alarmowy, zalane są nadrzeczne pola i łąki. Powyżej stanu alarmowego utrzymywał się też stan wody na Odrze w rejonie Wrocławia.

Statki żeglugi odrzańskiej na trasie Wrocław-Szczecin przerwały rejsy.

Kompromis OPEC

Kuwejt (upi)—Państwa członkowskie kartelu naftowego OPEC zgodziły się na kompromisowe rozwiązanie przy ustalaniu podwyżek cen ropy naftowej. Rozwiązanie to, które zaproponował minister przemysłu Zjednoczonych Emiratów Arabskich, oznacza że podwyżka ta wyniesie 8 procent i będzie wprowadzona przez wszystkie państwa członkowskie, zamiast obecnych podwyżek, które w wypadku Arabii Saudyjskiej i Zjednoczonych Emiratów Arabskich wynoszą 5 procent, a wypadku pozostałych 11 członków OPEC — 10 procent.

Ponad 750 Osób Na Polka Pary Dla Pucińskiego

W niedzielę odbyło się w Chicago kilka imprez, dochód z których został przekazany na koszta kampanii Romana Pucińskiego, ubiegającego się o nominację Partii Demokratycznej na mayora miasta Chicago.

Jedna z tych imprez — "Gala Polka Spectacular" odbyła się na południu miasta, w Johnny Hyżny Personality Lodge. Ponad 750 osób które przybyły na tę imprezę, owacyjnie witały aldermana Pucińskiego. Między 5 po południu, a 11 wieczór grało do tańca kilka orkiestr, a między innymi: Zespół Kujawiak, Music Company, Zwagry, Wesoły Staś, Stan Golonka i Chicago—Tones. Na imprezie wystąpił też polsko-amerykański artysta komik — Eddie Shields.

Impreza była zorganizowana przez kierownika kwatery Pucińskiego na południu miasta Roberta Gosiakowskiego przy współudziale Anny Pszczoły.

BUKARESZT, RUMUNIA. — Żołnierze prowadzą poszukiwania za ofiarami trzęsienia ziemi. Nieoficjalne źródła podają, że około 4,000 osób poniosło śmierć. Stany Zjednoczone i inne zachodnie państwa ofiarowały Rumunii pomoc. (UPI)

Brak Dyscypliny w Więzieniu — Twierdzi Moore

Ostrzegając przed wybuchem gwałtownych zajść na terenie więzienia powiatowego, Winston Moore oświadczył, że od czasu usunięcia go ze stanowiska dyrektora powiatowego więziennictwa 2-go lutego, w więzieniu daje się odczuć wyraźny brak dyscypliny.

Moore został zawieszony w wykonaniu obowiązków przez szeryfa Richarda Elrod, kiedy powiatowa ława przysięgłych postawiła go w stan oskarżenia razem z ośmioma innymi pracownikami więzienia za rzekome pobicie więźniów.

Moore, który został zastąpiony przez asystenta szeryka Rossa Randolph, podkreślił, że od czasu jego odejścia trzynastu strażników zatrudnionych na terenie więzienia odniosło obrażenia. Dodał, że jeżeli chce się prowadzić instytucję, zwłaszcza tego rodzaju, potrzebna jest dyscyplina.

Moore podzielił się swoimi spostrzeżeniami w czasie zebrania W Roberts Motel, 301 E. 63d St., które odbyło się w celu zebrania funduszy na obronę oskarżonych.

Randolph, podczas wywiadu telefonicznego, oświadczył, że słyszał, że od czasu objęcia przez niego stanowiska na terenie więzienia panuje większy porządek aniżeli w ostatnich 10 latach. Nazwał zarzuty Moore'a całkowicie pozbawionymi podstaw.

Pięciu strażników więziennych odniosło obrażenia w następstwie zajść, które miały miejsce w więzieniu 12-go lutego, ale obrażenia były tak lekkie, że wszyscy powrócili do pracy tego samego dnia.

Moore również zarzucił, że postępowanie Elroda wobec niego było nie "fair." Moore został przeniesiony do biura szeryfa do czasu rozprawy, która ma się rozpocząć 11-go kwietnia.

Ponad 250 osób przybyło na zebranie w Roberts Motel składając 5-dolarową donację na fundusz obrony Moore'a i jego współoskarżonych.

Fundusz Wydawniczy Im. Oskara Haleckiego

Profesor Oskar Halecki, jeden z najwybitniejszych autorów w dziedzinie historii polskiej, ukończył przed śmiercią rękopis biografii Królowej Jadwigi, książki którą uważał za najważniejsze dzieło swojego życia nie tylko z powodu jej znaczenia dla nauki historii Polski, ale także ponieważ miał nadzieję, że dopomoże ona w podejmowaniu decyzji na temat kanonizacji Królowej Jadwigi na świętą Kościoła.

Decyzją ostatniego zebrania w Washingtonie, D.C., The Polish American Historical Association przyznała 1,000 dolarów na wydanie książki, pod warunkiem, że dodatkowe 1,000 dolarów niezbędne dla ukazania się książki zostanie dodane poprzez publiczną zbiórkę. O ile tylko uda się zebrać tę sumę książkę wydać można będzie poprzez jedno z największych wydawnictw uniwersyteckich.

Osoby, które chętne by były złożyć donacje w celu wydania ostatniej pracy Oskara Haleckiego, proszone są o prysłanie zgłoszeń do dr Eugene Kusielewicz, The Kosciuszko Foundation, 15 East 65th Street, New York, N.Y. 10021.

Przekazy pieniężne wystawiać na Fundację Kościuszkowską (The Kosciuszko Foundation). Prosimy zaznaczyć na kopertach, że zawierają one donacje na Fundusz Wydawniczy Oskara Haleckiego (The Dr. Oskar Halecki Publishing Fund). Donacje złożone na ten cel podlegają odtrąceniom podatkowym.

Zmniejszenie Liczby Podpisów Na Balotach

Sędzia federalny Bernard Decker przyszedł z pomocą chicagoskim kandydatom niezależnym na wybór na mayora przez obniżenie wymaganej liczby podpisów na balotach kandydatów.

Decker podkreślił, iż nie znalazł przyczyn dlaczego więcej podpisów winno być na balotach do wyborów miejskich, niż do wyborów na urzędy stanowe.

Sędzia Decker ustalił, iż wymagane jest 25,000 podpisów na balotach kandydatów niezależnych do wyborów na mayora Chicago. Jeśli liczba złożonych głosów przy wyborach poprzednich wynosiła mniej niż 25,000, kandydat będzie mógł przedstawić tylko tę liczbę podpisów. Przed zarządzeniem sędziego Deckera, wymagano od kandydata, by miał 35,947 podpisów by jego nazwisko mogło ukazać się na mayorowskim balocie w Chicago, dnia 7 czerwca.

Z Mszy Św. Za Duszę Śp. Marianny Podraza

W sobotę, 5 marca, odprawiona była msza św. w kośc. św. Jana Berchmana, którą odprawił ks. proboszcz parafii Kazimierz Szatkowski za duszę śp. Marianny Podraza, która zmarła 17 stycznia w Oświęcimiu, w Polsce.

Była to mama Mieczysława Podrazy, skarbnika Grupy 877 i skarbnika Gminy 91 ZNP. Na mszy św. byli obecni Weterani i Oddział Pom. Kobiet Victory Post nr. 34, a także Pol. Legion Weteranów i Oddział Pom. Kobiet Post nr.4.

Wśród wielu zaproszonych z rodziny i znajomych był obecny Leon Józefowski z żoną, wiceprezes Grupy 877 i Gminy 91 ZNP. Prezeska Mary Janka z Oddziału Pom. Victory Post nr 34 i Weterani składają wyrazy współczucia p. Mieczysławowi Podraza.

Dla Miliarderów I Biurokratów

Dziennikarz i wydawca francuski, Claude Thibault, przystępuje do wydawania miesięcznika francuskiego przeznaczonego dla miliarderów i dla ludzi bogatych. Miesięcznik nazywać się będzie "Milliard" i obejmować będzie sto stron i kaskadę ilustracji. Celem miesięcznika będzie przede wszystkim rotrząsanie "trudnych problemów" ludzi superbogatych. ("Super riches"). W ogłoszeniach figurować będą tylko najdroższe samoloty; luksusowe samochody; historyczne pałace do sprzedaży lub wynajęcia; wakacje dokoła świata; klejnoty, obrazy mistrzów i różne przedmioty często niepotrzebne, ale zawsze arcykosztowne.

Końcowa strona miesięcznika będzie "petitem" nadawała informacje na temat ludzi biednych, a więc ceny biletów w autobusach; ceny funta chleba i paczki makaronu; ceny ubrań i sukien produkowanych masowo. Numer miesięcznika "Milliard" kosztować ma 30 fr. fr..

Prospekty tego miesięcznika dla bogaczy rozsyłane będą, nie tylko Amerykanom i Arabom, uważanym za najbogatszych w dzisiejszym świecie, ale także komisarzom politycznym i biurokratom w krajach komunistycznych. Uchodzą oni także w tej chwili za należących do "elity najbogatszych" (kosztem mas robotniczych i ludzi pracujących). Prospekty rozsyłane więc będą rodzinom komisarzy i biurokratów komunistycznych w Rosji Sowieckiej, W Polsce Ludowej, w Chinach — specjalnie dla arcybogatej rodziny sławnej Madame Gandhi, dyktatorki i milionerki na tle niezmiernie biednych i płodnych Indii.

Kalendarzyk Posiedzeń

WTOREK, 15 MARCA

Tow. Ratunkowe Szczurowa odbędzie posiedzenie we wtorek, 15 marca, o godz. 7-ej wieczorem, w domu 90 Plac. SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd. Będą zdane sprawozdania z Komitetu Zabaw i inne. Nowi członkowie będą mile widziani. Prosimy wszystkich członków o przybycie. — S. Rosa, prezes; J. Kowalczyk, sekr.

Stow. Rzeźników Polskich, Grupa 1615 ZNP, odbędzie swe posiedzenie we wtorek, dnia 15 marca, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave. Zarząd prosi członków o liczne przybycie, ponieważ jest wiele spraw do załatwienia. — Jan Krzysztop, prezes; W. Krupela, sekr. prot.

ŚRODA, 16 MARCA

Tow. Ogniwo Polskie-Nowy Ład Grupa 1991 ZNP odbędzie swe regularne posiedzenie w trzecią środę, dnia 16 marca, o godz. 7.30 wieczorem, w sali Tadeusza Ciołek, 5301 W. Newport ave. Zarząd Tow. uprasza wszystkich członków o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. — Stefan Szwejcer, prezes; Stanisław Kurzeja, sekr. prot.

Tow. Synowie Piasta Grupa 1214 odbędzie swe mies. posiedzenie w środę, 16 marca, w sali PLAV, 3024 N. Laramie ave., początek o godz. 7.30 wieczorem. Prosimy członków o liczne i punktualne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. — Za zarząd: Anna Wojciechowska, prezeska; Czesław Rożek, sekr. prot.

Tow. Walecznych Polaków Grupa 1612 ZNP odbędzie swe posiedzenie w środę, 16 marca, o godz. 7.30 wieczorem, w sali Osikowicza, 1001 N. Wolcott ave. Prosimy wszystkich członków i członkinie o liczne przybycie, ponieważ mamy bardzo ważną sprawę do złatwienia. — Józef Mendrek, prezes; Herminia Filipiński, sekr. prot.

CZWARTEK, 17 MARCA

Tow. Ratunkowe Gminy Borzęcin odbędzie swe posiedzenie w czwartek, 17 marca, w Domu Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., początek o godz. 6.30 wieczorem. Mamy ważne sprawy do załatwienia, przeto prosimy członków o jak najliczniejsze przybycie. — Albert Ptasiński, prezes; Ludwik Makowski, sekr. prot.

Tow. Agatona Gillera-Tomasza Zana, Grupa 170 znp odbędzie swe mies. posiedzenie w czwartek, dnia 17 marca, w Louis Hall, 1001 N. Wolcott ave., o godz. 8 wieczorem. Zarząd Grupy zaprasza wszystkich członków i członkinie, prosząc o liczne przybycie, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia. — Józef Tracz, prezes; Jan Strzyż, sekr. prot.

PIĄTEK, 18 MARCA

Klub Żukowice Stare odbędzie swe posiedzenie w piątek, 18 marca, o godz. 7.30 wieczorem, w sali Osikowicza, 1001-03 N. Wolcott ul. Jest dużo spraw do załatwienia i dla naszej parafii i rodaków w Polsce. Prosimy wszystkich o przybycie. Nasz klub występuje na zabawie towarzyskiej w klubie Jastrząbki Nowej, w niedzielę, 27 marca, w sali Osikowicza, o godz. 2 po południu. — Roman Płaczek, prezes; Edmund Sieradzki, sekr. prot.

Tow. Miłość Wolności Grupa 1424 ZNP odbędzie swe posiedzenie w piątek, 18 marca, w sali Veteran's Hall (Leszczyńskiego), 2532 W. Fullerton ave., o godz. 1.30 po południu. Prosimy członków o stawienie się na to popołudniowe posiedzenie. — Stanisława Tylicka, prezeska; B. Dydak, sekr. prot.

Kalendarz Zabaw

NIEDZIELA, 20 MARCA

Klub Wola Przemykowska urządza zabawę stoliczkową w niedzielę, 20 marca, o godz. 2 po południu, w sali Słowika, 3210 N. Milwaukee ave. Komitet wraz z zarządem zapraszają wszystkich członków i ich rodziny oraz sąsiednie Kluby i całą Polonię. Będzie dużo niespodzianek, nagrody wejściowe, bufet do wyboru. Cel godny poparcia na budowę kościoła w Woli Przemykowskiej. — Za Komitet, Józef Wojnicki, Frank Drewniak, prezes, Stanisława Modlińska, sekr. prot.

Klub Parafii Zassów urządza zabawę towarzyską (Social) w niedzielę, 20 marca, w sali Paradise, 1758 W. 48-ma ulica, początek o godz. 2 po poł. Zarząd i komitety zapraszają wszystkich członków z rodzinami, oraz Kluby i całą Polonię. Każdy będzie mile widziany. Komitet postarał się o wiele cennych premii. — Stanisław Grych, prezes; Zofia Piękoś, przewodn.; Ewa Widlak, sekr. komitetu.

Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, teść, brat i dziadek nasz ś. p.

Piotr Dutka

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 11-go marca 1977 roku, o godzinie 9.15 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbył się dnia 14 marca, o godzinie 10 rano, z kościoła Holy Cross Catholic Church, Hamlet, Indiana, na parcelę familijną na cmentarzu Holy Cross w Hamlet, Ind.

W ciężkim żalu pogrążeni:

Anna, żona; **John**, syn z żoną; **Genevieve**, córka z mężem; **Walter, Michael iPaul**, bracia z żonami; **Angeline i Mary**, siostry z mężami; 3 wnucząt wraz z całą rodziną.

Po informacje
Telefon (219)867-3321

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, brat i szwagier nasz, śp.

Edmund A. Godula

Patent Attorney for Dominick, Knechtel, Godula & DeMeur; Graduant B.S. z Loyola Universytetu w Chicago, M.S. Degree z Universytetu Illinois, Law Degree z Loyola Uniwersytetu i Master of Patent Law Degree z John Marshall Law School; przewodniczący Patent Trademark & Copyright, Section of the I.S.B.A. i Editor of the Newsletter; członek Trademark i Copyright Committee of the Chicago Bar Assoc., Faculty Member John Marshall Law School i The Lawyers Institute Patent Division, Faculty of the De Paul Law School; członek A.B.A., C.B.A., I.S.B.A., The American Patent Law Assoc., National Advocates Assoc., Związku Narodowego Polskiego, Kongresu Polonii Amerykańskiej i Chicago Society PNA, Northwestern Suburban Bar Assoc. i American Chemical Assoc.; były prezes Advocates Society, wiceprzewodniczący Patent Section of the Illinois State Bar Assoc. i Symposium Chairman of the Patent Program of the American Chemical Society; dyrektor Patent Application Program of the Marshall Law School; co-author of Patents for Chemical Invention i Judge Learned Hand & the Concept of Invention in Idea; przewodniczący Museum Exhibits of the Copernicus Foundation, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 11-go marca 1977 roku, przeżywszy 50 lat.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 14-go marca, z kościoła Sw. Anny, na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrążeni:

Ann (z domu **Dryan**), żona; **Eddie i Genie**, syn i córka; **Stephanie (George) Sifferle**, siostra i szwagier; **Rose Godula**, bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmował się Stirlen-Pieper Funeral Home, 149 W. Main Street, Barrington, IL.

Telefon: 381-3411.

Matka-Polka Śp. Zofia Sawko

Śmierć jej w dniu 9 lutego b.r. zamknęła piękną i dumną historię Matki-Polki.

Jej życie było pasmem poświęceń i przykładem wierności zasadom polskim i katolickim.

Z poświęceniem i w duchu tych zasad prowadziła w Polsce swój dom rodzinny i w tym duchu wychowywała dzieci. Nie złamały Jej trudności ani przeciwności losu. Na tych samych zasadach odbudowała dom rodzinny, gdy z ziemi białostockiej, wraz z całą rodziną, burzą wojenną wyrzucona została z ojczystych zagonów na nieludzką, sowiecką ziemię.

Przetrzymała wszystkie rozpacze, przetrzymała poniewierkę i głód i niedolę. I wyprowadziła rodzinę z domu sowieckiej niewoli. Dzieci, zasadami przez Matkę wpajanymi umocnione, rozeszły się po świecie, aby w tułaczych "republikach dziecięcych" zdobywać kapitał na całe życie: wykształcenie.

Minęły lata, zanim cała rodzina spotkała się na wolnej amerykańskiej ziemi. I mogła Matka-Polka z dumą spojrzeć na swój trud krwawy, na zaciętą nieustępliwość, na wszystkie dni gorzkie i noce boleśnie przepłakane.

Z Matczynej troski, z tych zasad przez Matkę wpajanych, weszły Jej dzieci w dorosłe, samodzielne życie. zdobyły wykształcenie, zdobyły stanowiska w życiu zawodowym, zdobyły w życiu społecznym i narodowym. Zapisały się i nadal się zapisują, jako wartościowi i cenieni członkowie społeczeństwa amerykańskiego, wierni pamięcią i czynem tej ziemi ojczystej, którą im i ich rodzicom odebrano.

Kiedy ś.p. Zofia Sawko zakończyła swą ziemską wędrówkę, Jej najbliżsi prosili, aby u trumny nie składać kwiatów, aby pamięć o tej Matce-Polce inaczej utrwalić.

I stało się zgodnie z ich życzeniem. Ożałobniony ojciec rodziny, pan Julian Sawko, przekazał od siebie, od swych dzieci i od swych przyjaciół symboliczny bukiet kwiatów — $1,520 — aby uczczenia pamięci Zmarłej złożyć go u stóp Częstochowskiej Pani, której Sanktuarium — Amerykańska Częstochowa — jest w swoim istnieniu zagrożone.

Ten bukiet został złożony. Tak. jakby Zmarła poszła w pielgrzymce na Jasną Górę, aby pokłonić się Czarnej Madonnie, Królowej Korony Polskiej.

A za duszę ś.p. Zofii Sawko, za Jej wieczny odpoczynek po życiu twardym, trudnym, ale i dumnym popłyną modlitwy tych wszystkich, którzy wiedzą jaką od wieków w życiu Narodu ma wagę i znaczenie postawa Matki-Polski, Matki-obywatelki.

Niechaj Ją Jasnogórska Pani w poczet Swych służebnic na wieki przyjmie.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

TO ALL FUNERAL DIRECTORS

Our new deadline for accepting obituaries is as follows:
IN THE MORNING—Daily (Monday thru Friday) 7:00 to 7:45 A.M. ONLY, for the same day publication. From 8:00 a.m. to 4:00 p.m for following day.

OBIT. DEPT.

O Sytuacji w Polsce i Konferencji w Belgradzie

Rezolucje Polskiej Rady Jedności w Stanach Zjednoczonych

W dniu 3 marca 1977 — odbyło się w Nowym Jorku posiedzenie Prezydium Polskiej Rady Jedności w Stanach Zjednoczonych (PRJ), na którym zostały uchwalone następujące rezolucje:

1. Tylko natychmiastowe i bezwarunkowe zwolnienie z więzień robotników polskich bezprawnie aresztowanych za strajk 25 czerwca 1976 r., oraz ukaranie milicjantów winnych ich torturowania, a nadto przyznanie robotnikom odpowiedniego odszkodowania może im częściowo wynagrodzić poniesione szkody moralne i materialne.

2. PRJ przesyła wyrazy poparcia Ruchom Praw Obywatelskich, jakie w oparciu o umowę w Helsinkach z 1975 zrodziły się spontanicznie w Polsce, Czechosłowacji i innych krajach Wschodniej Europy włącznie ze Związkiem Radzieckim. Ruchy te oparte o wrodzone każdemu człowiekowi umiłowanie wolności i świadomość przysługujących mu praw mieszczą w sobie zarodek lepszej przyszłości dla narodów ujarzmionych przez Rosję Sowiecką.

3. PRJ będzie kontynuowała już podjętą akcję, mającą na celu rozpatrzenie przez konferencję w Belgradzie, jaka ma się zebrać 15 czerwca 1977, naruszeń przez reżym warszawski umowy w Helsinkach, przede wszystkich na skutek masowych aresztowań i torturowania strajkujących robotników oraz zwolnień ich z pracy.

4. Konferencję w Belgradzie winno poprzedzić ogłoszenie przez rząd Stanów Zjednoczonych podstawowego "Manifestu Praw Obywatelskich", ujmującego całość tego zagadnienia i zasady polityki amerykańskiej w odniesieniu do tych praw.

5. Konferencję w Belgradzie winno poprzedzić ogłoszenie przez państwa zachodnie listy wszystkich dotychczasowych pogwałceń umowy w Helsinkach przez Związek Radziecki i inne kraje.

6. Konferencja w Belgradzie winna potępić wszelkie naruszenia umowy w Helsinkach, w razie braku zgody w drodze jednostronnych oświadczeń uczestników, i wskazać środki zaradcze.

7. Konferencja w Belgradzie winna zalegalizować Ruchy Praw Obywatelskich za Zelazną Kurtyną, w razie sprzeciwu Związku Radzieckiego w drodze jednostronnego oświadczenia zwolenników legalizacji.

8. Konferencja w Belgradzie w żadnym razie nie może się stać duplikatem konferencji w Helsinkach, która była wielką klęską państw zachodnich. Ruchy Praw Obywatelskich wskazują państwom zachodnim jak tę klęskę zamienić na zwycięstwo.

Nowy Numer "New Horizon — Polish American Review"

Ukazał się właśnie nowy, **podwójny numer "New Horizon — Polish American Review"** (Nr 1/2, vol. 3), pisma poświęconego sprawom Polonii Amerykańskiej i Polski, w języku angielskim.

"New Horizon" jest pismem na wysokim poziomie. Przedstawia sprawy polskiej grupy etnicznej w USA, jej problemy, dorobek kulturalny i polityczny, osiągnięcia artystyczne i gospodarcze. Znaczna część każdego numeru poświęcona jest literaturze, recenzjom książek o polskiej tematyce i krytykom sztuk teatralnych i filmów.

"New Horizon" powinno zainteresować całą Polonię, a przede wszystkim tę jej część, która nie włada językiem polskim. Przedstawia Polonię od jej najlepszych stron.

Bieżący numer przynosi **"Sylwetkę" prof. Zbigniewa Brzezińskiego**, doradcy prezydenta Cartera dla spraw bezpieczeństwa narodowego, wraz z serią interesujących fotografii.

Beverly Gudanowska, młoda polsko-amerykańska pisarka, analizuje niełatwą sprawę polskiego pochodzenia, **Polish roots.**

Jeden z artykułów redakcyjnych omawia **brak sukcesów politycznych** Polonii. Drugi dotyczy sprawy **praw człowieka**, które mają charakter uniwersalny.

Ewa Czarnecka w doskonałej krytyce omawia **film "Dzieje Grzechu"** według powieści Stefana Żeromskiego, zaś **Stanley L. Cuba** analizuje sztukę graficzną **Stefana Mrozewskiego.**

T. Solotareff pisze o **"science fictions" Stanisława Lama**, które ukazały się w serii The seabury Press.

Wiersze Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w tłumaczeniu Anny M. Furdyny i artykuł **prof. Wiktora Weintrauba** (Harvard University) o **Antonim Słonimskim** stanowią dział literacki numeru, a świetny artykuł **dziennikarza brytyjskiego Normana Daviesa** analizuje sytuację w Polsce.

Sport, Życie Polskie w Ameryce i dział o sprawach etnicznych wyczerpują treść wysoce interesującego numeru "New Horizon", który winien się znaleźć w każdym polskim i polsko-amerykańskim domu. Cena numeru 1 dolar. Prenumerata roczna $10.00.

Adres:
"New Horizon" (Polish Daily News)
108 West 39th Street
New Tork, N.Y. 10018

Recital Chicagoskich Kompozytorów

Recital dwóch chicagoskich kompozytorów, Donalda Dragańskiego i Richarda Wyszyńskiego odbędzie się w North Park College, Hanson Hall, na rogu Spaulding i Foster ave., 22 marca, o 8.15 wieczorem. Dragański występował na Festivalu Muzycznym w Aspen, Colorado i jest obecnie bibliotekarzem na Uniw. Roosevelt.

Wyszyński prowadzi kurs dla Amerykańskich Kompozytorów w Central YMCA Community College i dyryguje orkiestrą kameralną (Cardinal Chamber Orchestra) oraz pisze eseje.

W programie również nowe utwory Barbary Giertz Hunt, Rebecca Patterson, Rogera Born i Keith Schwanz z North Park College.

Walne Zebranie Klubu Przyjaciół Warszawy

Zarząd Klubu Przyjaciół Warszawy zawiadamia członków Klubu, iż Walne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 20 marca, o godzinie 2:30 po południu, w siedzibie Klubu, pnr. 6965 W. Belmont Ave. Prosimy członków o liczne przybycie na to walne zebranie. — Zarząd.

Zebranie Stow. Polskiej Opieki Społecznej

Zebranie Wydziału Kobiet Polskiej Opieki Społecznej odbędzie się w środę, 16 marca, o 1-ej po południu, w St. Barbara Parish Hall, 2867 S. Throop Street. — F. Augustyniak, prezeska; J. Sobieraj Rutkowska, koresp.

BRAZOW, RUMUNIA. — Mieszkańcy miasteczka przeszukują gruzy w następstwie trzęsienia ziemi. Stany Zjednoczone i inne zachodnie państwa obiecały Rumunii pomoc po trzęsieniu które wyrządziło olbrzymie szkody zabijając około 4,000 osób, według nieoficjalnych obliczeń. (UPI)

★ Praca

FACTORY
Order pickers & packers needed for a fast growing electronic parts distribution center. Also: person to work in our Shipping & Receiving dept. We offer liberal benefits, group insurance & paid vacation.
FIDELITONE, INC.
3001 Malmo Drive
Arlington Hts.
359-8800
Equal Opportunity Employer

GENERAL FACTORY HELP
Expanding dinette furniture manufacturer has immediate full time opening for assemblers, packers, upholsterers, and machine operators and MIG welders. Day shift only. Excellent starting salary and co. benefits with paid health and life insurance, pension plan, 10 paid holidays and vacations. Apply in person or call between 7:30 a.m. and 1 p.m.
458-1505
DOUGLAS FURNITURE CORP.
6517 S. Central Ave.

TOOL & DIE MAKER
Growing facility has immediate opening for skilled individual to maintain, repair and troubleshoot high production dies. Minimum 2 years working experience on various tool and die equipment. English necessary.
Excellent starting salary and all company benefits.
Apply in Person
ACME FRAME PRODUCTS, INC.
2622 N. Pulaski Rd.
Chicago, Illinois
An Equal Opportunity Employer M/F

FACTORY HELP
Men & women needed for lite warehouse and packing. Call or report 6 a.m. ready to work.
2814 NO. KEDZIE
235-9511

CUSTODIANS
Couple for Deerfield Church
$10 to $12,000 per year PLUS
Apartment & all utilities. Permanent employment.
945-0560 or eve. 945-0107

KRAWIEC NA CZĘŚĆ CZASU
MĘŻCZYZNA LUB KOBIETA
Do małych przeróbek w ubraniach męskich. Niema granicy wieku.
ADAMS WEAVING CO.
426 S. Clinton
Telefon 663-1249 Dzwonić po angielsku

—WORK & LIVE IN CANADA — IMMEDIATE OPENINGS!!
McINNIS EQUIPMENT LTD.
WINDSOR, ONTARIO, CANADA
WE NEED YOU!
Due to large expansion we require immediately full time, year around personnel.
50 LAYOUT WELDERS
(Experience in blueprint reading a must)
WE OFFER:
• GOOD WAGES PLUS COLA • SHIFT PREMIUM
• OHIP • GREEN SHIELD • LIFE INSURANCE
PLUS SCHEDULED OVERTIME
To arrange personal interview call collect:
MIS PERSONNEL & EMPLOYMENT AGENCY
1 (519) 252-3415

SEMI RETIRED INDIVIDUAL
wanted to clean offices, 3 or 4 hours a day. 5 days a week. Must be reliable.
Location in Bridgeport area.
523-0105

★ Pomoc Domowa

WOMAN
8 a.m. to 6 p.m. Mon thru Fri.
3 children, cooking & cleaning. Must have car. Located in Riverside. Age 20 to 35 yrs.
427-6688 — 9-5 p.m.
447-1953 — 6-9 p.m.

CHILD CARE and light housekeeping, weekdays, grown infant. Prefer middle age woman. To start mid April. References required. 561-2670

GOSPODYNI
Zamieszkać, na pełen czas, 2 dziewczynki (9 i 10). Dom bez matki, ojciec 4 noce w tygodniu poza domem. Musi robić zakupy, gotować i sprzątać, oraz lubić dzieci. Musi mówić trochę po angielsku. Własny pokój, telewizor. $400 miesięcznie. Dzwonić 751-4490 od 10-4 w tygodniu, lub 865-7133 po 5-ej.

DEPENDABLE WOMAN NEEDED
5 day week. General house cleaning. Laundry. Salary open. References. Must speak English; Lincolnwood Towers.
673-1929 or 673-1986

OGOLNA praca domowa. Wymagane trochę angielskiego. 2-3 dni. Highland Park. Dobra zapłata dla miłej, umiejącej współpracować pani, która jest dumna z wykonywanej pracy. 338-7964

★ Praca Żeńska

CLEANING
Need 2 women to clean model apartments for a real estate firm. Once a week on Fridays. Should speak some English.
CALL: 864-1244

SWITCH BOARD OPERATOR AND TYPIST
Reception desk. Must be good typist. Small pleasant office. Blue Cross and Blue Shield benefits.
ST 2-8304

CLERK TYPIST
Lite bookkeeping, will train. Paid benefits, auto dealer, N.W. Side.
CALL HELGA
227-2030

WOMAN NEEDED
For light housework and take care mainly 1½ year old child, in Doctor's Home. Hours 9 a.m. to 6 p.m.
CALL AFTER 7 P.M.
684-1259

★ Praca Męska

YOUNG MAN wanted to learn skilled trade in graphic arts. We will train. High School completion required. Good starting pay. Prince Printing Inc.
726-3589

MĘŻCZYZNA DO PRACY
w budynku apartamentowym. Sprzątanie i ogólna konserwacja. Dobra zapłata i umeblowane mieszkanie.
Dzwonić:
973-7034

POTRZEBNY doświadczony kucharz z praktyką i dobrymi, pisemnymi referencjami. Zgłaszać się tylko osobiście. Oaza, 1250 Milwaukee, 3-6 pp.

PORTIER
$3.00 na godzinę. Musi rozumieć i mówić po angielsku.
LIBBY'S CAMERA CO.
2425 W. Devon
Dzwonić po angielsku
743-1262

★ Praca

OAKBROOK HYATT HOUSE
natychmiast przyjmie następujące osoby:
POKOJOWKI i HOUSEMAN'A
Oferujemy doskonałe świadczenia firmowe, udział w zyskach po 1 roku, darmo posiłki, ubezpieczenie medyczne, dentystyczne i okulistyczne. Zgłoszenia osobiście lub telefoniczne.
OAKBROOK HYATT HOUSE
1909 Spring Road, Oakbrook, Ill. 60521
654-8400
DAJEMY ROWNE SZANSE KAZDEMU.

★ MEBLE

SYPIALNIA jak nowa. 2 lodówki. Piec gazowy z podwójnym piekarnikiem. Tanio. Dzwonić 685-4650 od 9-ej rano

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE WIOSENNYM
CENY MEBLI i "APPLIANCES"
ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami $168
Komplety mebli do sypialni $119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" $ 58
Kanapa i fotele $139
Kanapa rozkładana do spania $ 78
Telewizja kolorowa $269.00
Materace $19.88
Komplety mebli do kuchni "dinette sets" $ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges) $159
Lodówki lub zamrażacze ("freezers") $168
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni $399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru $ 78
Niemieckie szafkowe "stereotype players" od $369
(kombinacja patefonu-radia i magnetofonu)
Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Otwarte w poniedzialki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-ej do 5-ej po poł.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

ZAWIADOMIENIE
Ustawa z 1964 r. o prawach obywatelskich (The 1964 Civil Rights Law) zabrania, z pewnymi wyjątkami, dyskryminacji ze względu na płeć. Ponieważ niektóre prace są bardziej atrakcyjne dla jednej lub drugiej płci, ogłoszenia są umieszczane pod klasyfikacją MĘSKA lub ŻEŃSKA dla wygody czytelników. Takie klasyfikowanie prac bynajmniej nie ma na myśli eliminowania możliwości dla jakiejkolwiek płci.

NOTICE
The 1964 Civil Rights Law prohibits, with certain exceptions, discrimination because of sex. Since some occupations are considered more attractive to persons of one sex than the other, advertisements are placed under the Male or Female columns for the convenience of readers. Such listings are not intended to exclude persons of either sex.

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Kanalizacja

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi.
Czyścimy zbiorniki kanałów odpływowych.
Licencjonowani i bondowani.
J. & C.
SEWERAGE & DRAINAGE
Tel.: 283-0666

★ Praca Męska

MOLD MAKER & MOLD REPAIRMAN
WITH EDM EXPERIENCE
3 to 5 years experience.
Injection molds. Excellent starting salary with overtime available. Good working conditions. Company paid benefit plan including pension. Apply in person or call:
MR. J. J. PORCELLI
267-3060 or 675-9000
VCA FEDERAL TOOL & PLASTICS
3600 W. Pratt
Lincolnwood, Illinois
An Equal Opportunity Employer

NADZORCA 'SUPERVISOR'
Musi mówić po polsku i po angielsku. Z doświadczeniem w pracy 'janitorial'. Pierwszeństwo mają doświadczeni w dziale przetwórstwa spożywczego. W celu umówienia się na wywiad proszę dzwonić do:
MR. CUSIC 273-2980

O. D. GRINDER OPERATORS
I. D. GRINDER OPERATORS
TURRET LATHE OPERATORS
Good starting pay. Many company benefits including overtime, paid vacations, profit sharing & Insurance.
ADDISON MACHINE ENGINEERING, INC.
Chicago Phone 261-3748
Addison Phone 543-9191

TOOL & DIE MAKER
CLASS "A"
Sought by northwest manufacturing firm. 10 years experience with progressive dies maintenance. Excellent company benefits.
ACE FASTENER CO.
4100 W. Victoria 583-3838

MAINTENANCE MACHINIST
Day & Nightshift positions in a medium size cold heading shop. Prefer cold heading experience but will consider applicants with good experience maintaining other types of manufacturing equipment. Top wages & benefits.
CALL:
455-7300

MĘŻCZYZNA DO SKŁADANIA
Musi umieć udowodnić swoje zdolności, jak i mieć doświadczenie. Do małego producenta TV, Stereo, i do małych szafek drewnianych. Dużo świadczeń firmowych.
MUSI MOWIC PO ANGIELSKU
VOGUE WOOD PRODUCTS, INC.
5144 W. 26th St., Cicero, Il.

POTRZEBA MĘŻCZYZN
• Pracującego foreman'a
• 1 Inspektora
• 1 Szlifierza O.D. i I.D.
• 2 Operatorów obrabiarki
• 1 Do cięcia przyrządów kierowniczych (gear cutter)
Tylko doświadczeni mężczyźni niech się zgłaszają. Najwyższe zarobki, darmo ubezpieczenie, udział w zyskach i wiele innych świadczeń.
MILAN'S MACHINE CO.
1301 S. Laramie Ave. 863-2948

★ Kontraktorzy

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

FUGOWANIE i KOMINY
FACHOWA ROBOTA
Robię sam wszystko. Ubezpieczony.
OSCAR T. THEISZ
TUCKPOINTING
PE 6-7496

Fachowo—Szybko—Tanio
ALUMINIOWE OBICIA
"SIDING" RYNNY i OKNA
Fugowanie i Roboty Murarskie.
Wykonujemy Wszelkie Roboty Elektryczne.
Prace Stolarskie.
OBLICZENIA DARMO.
K. W. REMODELING CO.
3544 W. Armitage Ave.
Tel. 772-2300 lub 235-1944

★ Domy

LUSUSOWE zbudowane na zamówienie bungalow, 2 sypialnie, wykończony basement, garaż, ochładzanie, Norridge, 456-5641. Prosimy bez agentów!

DOM MUROWANY, 8-mio letni. 3 sypialnie. Pięknie wykończona piwnica z barem. Nowy garaż na 2 auta z elektrycznym otwieraniem. Patio.
4915 S. Paulina 737-1781

★ Do Wynajęcia

3 i 4 pokoje na 1-ym. Łazienki i gazowe ogrzewacze. Bezdzietnym, bez zwierząt. Dzwonić na 2-im piętrze od frontu. 5148 S. Wolcott.

6 POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia. Rejon Montrose i Kostner. Lokator ogrzewa. Bez zwierząt. 1½ łazienki, garaż, $250. 282-7361 po 5-tej.

★ Interesy

SNACK SHOP — Carry out. North-West side, factory area. Stock equipment including. Ideal for couple
679-4000

★ Parcele

5 FARMERSKICH AKROW
na rogu, przy asfaltowej szosie. Pieszy dystans do szkoły i miasta. Dobra inwestycja.
231-1025

★ Usługi

HYDRAULIK (Plumber) wykona pracę po bardzo umiarkowanej cenie. 24-godzinna obsługa. Proszę telefonować 283-7783.

★ Zguby

SKRADZIONO paszport na nazwisko: Helena Pazur: Dzwonić: 376-6261

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
Kolorowe, Czarne, Białe
Naprawia
INŻ. PAPROCKI
Dzwonić między 1 a 8 wiecz.
545-6667 — Gwarancja.

★ Przeprowadzki

IWANSKI MOVING CENTER
PRZEPROWADZKI
mieszkań i biur. 384-3322

ARTHUR
MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNIE I Z GWARANCJĄ.
588-5567 oraz 463-8624
od 8-ej do 8-ej wieczorem.

★ Poszukuje Pracy

STARSZA pani przypilnuje dziecka. Okolica Cragin. 637-4598

285 Policjantów Otrzyma Wstrzymane Im Awanse

285 policjantów w Chicago, których awanse do stopnia sierżanta zostały zatrzymane przez okres czterech lat ze względu na sprawę sądową o dyskryminację — mają otrzymać swoje awanse.

Earl Neal Jr., specjalny asystent radcy korporacyjnego oświadczył federalnemu sędziemu Prentice H. Marshall przy końcu ub. tygodnia, iż 285, wśród których znajduje się 114 Murzynów i łacińskiego pochodzenia, ma otrzymać zawiadomienie, iż mają się zgłosić dnia 11 kwietnia na 3 miesięczne przeszkolenie.

Do czasu póki nie przejdą oni tego przeszkolenia, powiedział Neal, policjanci, którzy w 1975 roku zostali "czasowymi sierżantami", mają kontynuować służbę w wspomnianym stopniu. Około 40 z 172 czasowych sierżantów znajduje się wśród tych, którzy zdali promocyjny egzamin w 1973 roku i obecnie zostają awansowani.

Awanse zostały umożliwione 11-go stycznia, kiedy US Sąd Apelacyjny odrzucił promocje z 1975 roku na czasowych sierżantów na tej podstawie, iż awanse te nie były zgodne z zarządzeniem służby cywilnej. Sąd nakazał miastu awansować z listy uprawnionych kandydatów po egzaminie 1973 roku.

Adw. Larry J. Weiner, reprezentujący 90-ciu czasowych sierżantów starał się interweniować w tej sprawie, twierdząc, iż sąd apelacyjny jest w błędzie odrzucając te awanse, które były zatwierdzone przez sędziego Marshalla.

Sędzia Marshall wyraził swe ubolewania, iż ktoś może być dotknięty ale to oznacza, iż cały proces może być przywrócony. Adwokat Norman J. Barry, który reprezentuje 285 nowych sierżantów powiedział, iż ludzie ci czekali cztery lata na swe prawa i sprawa ta nie powinna być dłużej odkładana. Sędzia Marshall zgodził się na to.

Zderzenie Samochodów

Dwa auta zderzyły się na Mannheim Rd. w pobliżu Franklin Park, w niedzielę. W wypadku zginął 62-letni Jack Crisby. Poważne obrażenia odniósł Douglas Belbedio, który stracił kontrolę nad kierownicą i uderzył w auto Crisby. Przewieziono go do szpitala Memorial w powiecie DuPage.

"Nie Chcę Znać Swego Ojca, Nie Chcę Go Więcej Widzieć . . ."

Nie ma najmniejszej wątpliwości, że 18-letni Michael Loughnane nienawidzi swojego ojca, byłego policjanta Jamesa. Ta nienawiść znalazła swój finał w sądzie, który przez szereg dni rozpatrywał niecodzienną sprawę wniesioną przez Michaela przeciwko ojcu, oskarżając go o premedytowany zamach na życie syna i chęć uzyskania od Kompanii Ubezpieczeniowej dużej kwoty pieniężnej za jego śmierć.

Proces już się zakończył: kilkunastu jurorów ławy przysięgłych po dwugodzinnej debacie orzekło niewinność oskarżonego. Jak było w istocie, jaka jest obiektywna prawda?

Cofnijmy się w czasie do dnia 29-go czerwca 1975 roku. Zgodnie z aktem oskarżenia w tym właśnie dniu James Loughnane rzekomo usiłował pozbawić życia swego syna, wyrzucając go za burtę swojej łodzi daleko od brzegu jeziora Michigan, uderzywszy go uprzednio w głowę. Michael przez 45 minut walczył o swoje życie. Został potem wyciągnięty na pokład przepływającej w pobliżu żaglówki.

Taka jest oficjalna wersja wypadku — jak było naprawdę?

James Loughnane rozwiódł się ze swoją pierwszą żoną kiedy Michael miał 2 lata, a jego brat James — trzy. Chłopcy żyli razem z matką w Peru, Illinois, przez jedenaście lat. Wyjątek zeznań Michaela: — "Nienawidzę ojca i zawsze chciałem być z matką. Ojciec zmuszał mnie do nauki i nie uznawał mojego zainteresowania sportem".

Jurorzy ławy wydali werdykt uniewinniający zakładając alternatywę ojciec — syn. Kredyt zaufania przyznany został ojcu. Czy słusznie? Oskarżający w procesie prokurator Mannion, który obowiązki oskarżycielskie pełnił razem z Patrycją i Bobb i Danielem Murray. Taką samą opinię wyraził Robert L. Sklodowski, sędzia prowadzący proces, będący przez swoją wagę debiutem niedawno wybranego sędziego.

Odmienne jest zdanie obrońcy oskarżonego, mecenasa Edwarda Gensona: — "Jimmy wygrał sprawę, bo nie mogło stać się inaczej. On jest poprostu — niewinny..."

a co mówi i co czuje Michael? "Nie chcę swego ojca znać, nie chcę go więcej widzieć w moim życiu... Gniewa mnie werdykt ławy przysięgłych bo wynika z niego, że ława przeświadczona jest o nieprawdziwości moich zeznań. Obrońca mego ojca twierdzi, że cała historia została przezemnie wyssana z palca, w czasie kiedy znajdowałem się w wodzie. Nie miałem czasu na myślenie, walczyłem o własne życie..."

Proces należał do trudnego typu procesów poszlakowych i wyrokowanie napewno nastręczyło ławie wiele kontrowersji. Sędzia Sklodowski twierdzi, że werdykt ławy był dla niego pewnego rodzaju wstrząsem, bo "przedstawione fakty zdawały się przemawiać na niekorzyść oskarżonego".

"Jurorzy musieli zdecydować" — powiedział mec. Garsen — "o prawdziwości zeznań. Kto mówi prawdę: syn, czy ciężko pracujący ojciec, usiłujący swoje dzieci umieścić w dobrych, przedmiejskich szkołach. Michael zeznawał, że przed krytycznym dniem na przestrzeni zaledwie dwóch miesięcy wypływał z ojcem jego łodzią ponad 20 razy. Nie wydaje się prawdopodobnym, ażeby nienawidzący syna ojciec zabierał go na całodniowe wycieczki łodzią..."

KAIR. — Prezydent Egiptu Anwar Sadat podpisuje umowę o współpracy politycznej, gospodarczej i technicznej pomiędzy 59 krajami arabskimi i afrykańskimi, które wzięły udział w konferencji na szczycie w Kairze. (UPI)

Tomasz T. Podraza Przeszedł Na Emeryturę

Na zdjęciu od lewej: wiceprezes ZNP Józef Gajda; Karol Synowiec, kierownik Wydz. Druków, który także niedawno przeszedł na emeryturę; Sekretarz ZNP Władysława Kubiak; Prezes Mazewski; T. Podraza; dr Edward Różański, zarządca Wydawnictw Związkowych; Wiceprezeska Helena Szymanowicz; Edward Moskal, skarbnik ZNP; E. Karczewski, pracownik Administrazcji Dziennika Związkowego.

Tomasz T. Podraza, długoletni pracownik Wydawnictw Związkowych, zecer drukarni Dziennika Związkowego od 1934 roku, przeszedł na emeryturę. W uznaniu za wierną służbę prezes Mazewski wręczył T. Podrazie plakietę uznania (na zdjęciu) na specjalnej uroczystości jaka się odbyła w nowej siedzibie ZNP, pnr. 6100 N. Cicero.

Tomasz Podraza ukończył Chicago Printers School i Mergenthaler Lino School. Pracował w Winchester Press, w drukarni śp. Bielańskiego, później w Awakening Press, a od 1934 w Dzienniku Związkowym. Ożenił się w 1929 roku i z żoną Florentyną dochował się syna i córki oraz 5-ro wnucząt. Syn, Tomasz S. Podraza jest kierownikiem działu komputerów i wykłada w tej dziedzinie w Tritton College, River Groves, Illinois. Córka, Gloria Ann zamężna za Walterek Pobrózek.

Cała rodzina należy do Grupy 127 ZNP (T. Podraza od 1934 roku), a obecnie mają wszystkie polisy wypłacone.

Długoletniemu wzorowemu pracownikowi życzymy zasłużonego odpoczymku, zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Hannon Broni Planu Wczesnego Zamknięcia Szkół

W liście wysłanym do wszystkich 47,000 pracowników Rady Edukacyjnej superintendent szkół chicagoskich Joseph P. Hannon stanął w obronie swojej propozycji wczesnego zamknięcia szkół. Stwierdza, że zamknięcie szkół o trzy dni wcześniej w czerwcu i inne ograniczenia budżetowe są konieczne jeżeli rada chce otrzymać $300 milionów w pożyczkach bankowych w nadchodzącym roku

Unia Nauczycieli Chicagoskich zagroziła strajkiem w kwietniu, jeżeli rada szkolna nie zmieni swojego stanowiska w sprawie zamknięcia szkół.

Hannon uważa, że dałoby się zaoszczędzić $7 milionów poprzez odłożenie wszystkich administratorów biur centralnych i dystryktowych i ich sztabów na okres dwóch miesięcy nadchodzącego lata. Ale dodał, że największe oszczędności wynikałyby z wczesnego zamknięcia szkół.

Rada szkolna zamierza ograniczyć wydatki w bieżącym roku ażeby zredukować długi akumulowane w ubiegłych latach o $5.5 miliona, co pozostawi $57.8 milionów w innych długach do spłacenia na przestrzeni następnych lat.

Budżet rady szkolnej na bieżący rok zatwierdzony ubiegłego października wynosi $1.2 miliarda. Hannon ma nadzieję, że uda się zaoszczędzić ponad $57 milionów, z tego $9 milionów poprzez wczesne zamknięcie szkół.

List Hannona przytacza spadające dochody z podatku realnościowego i nie wystarczające fundusze stanowe jako główne czynniki w trudnościach finansowych szkół. Podatki realnościowe, z których częściowo są utrzymywane szkoły, spadły z $359 do $322.6 milionów w roku ubiegłym.

Hannon oświadczył, że publiczne szkoły chicagoskie miały otrzymać od stanu $443 miliony w bieżącym roku szkolnym, ale otrzymają tylko $394 mln. z powodu redukcji byłego gub. Walkera.

Jako przykład wzrastających kosztów , Hannon przytoczył roczne pensje które podskoczyły w sumie z $268.8 milionów do $604.2 milionów w roku bieżącym.

Projekt Zakazu Sprzedaży Porzuconych Puszek i Butelek

Stan. reprezentant Daniel Pierce (D-Highland Park) oznajmił w niedzielę, o wniosku któryby zakazywał sprzedaż porzuconych puszek i butelek w stanie Illinois.

Pierce oświadczył, iż jego wniosek który ma zamiar przedstawić we wtorek, ma za cel ograniczenie zaśmiecań dla zaoszczędzenia energii i zmianę w przyzwyczajeniach społeczeństwa amerykańskiego odnośnie wyrzucania odpadków.

Wniosek Pierce poparło czterech innych reprezentantów z kilkunastu organizacji i grup na konferencji dla prasy, jaka odbyła się w Midland Hotelu jako zapoczątkowanie kampanii przeciw porzucaniu puszek i zasobników.

Wniosek Pierce'a wymaga złożenia 5-centowego depozytu przy nabywaniu wszystkich naczyń szklanych i metalowych od różnych napojów orzeźwiających i alkoholu.

Podobnie jak opiewa przyjęte w Oregon prawo od 1972 roku, wniosek ten wymagałby od kupców zwrotu depozytu za jakikolwiek zasobnik czy puszkę nabytą w jego sklepie. Kupcy wówczas mieliby prawo żądania zwrotów od hurtowników. Wniosek Pierce'a zakazywał by również produkowania puszek z odrywanymi kapselami, które Pierce uważa za niebezpieczne.

Pierce twierdzi, iż jego wniosek mógłby zaoszczędzić 2 procent całej energii używanej w Illinois od 1980 roku, ponieważ wyrób butelek i puszek odbywa się przy użyciu gazu naturalnego. zdodatkowo do zmniejszenia się zaśmiecań, Pierce uważa iż wniosek jego pozwoli na stworzenie 1,500 prac w całym stanie, ponieważ sklepy będą potrzebowały większej liczby pracowników, będzie potrzeba więcej kierowców aut ciężarowych i więcej ludzi do obsługi ładowania butelek.

Przedstawiciel rady ochrony otoczenia Steve Packard wyraził poparcie dla wniosku Pierce'a i ostrzegł, iż lobiści będą starali się ubić takie prawo.

Na konferencji reprezentowane były nast. organizacje: Niezależni wyborcy w Illinois, Niezależna organizacja precynktowa, Klub Sierra, Liga Izaaka Waltona, Stan. organizacja obywatelska przeciw porzucaniu odpadków.

Osoby popierające wniosek Pierce'a przedstawili na konferencji stos 300 porzuconych butelek i puszek zebrabnych z jednego akra z lasku powiatowego. Pierce nadmienił, iż stos ten przedstawia średnią konsumpcję jednej osoby w jednym roku.

Skradziono Obraz Chagalla

Obraz znanego malarza Marca Chagall, pt. "Rebecca at the Wall" skradziono z galerii Merrill Chase w Oak Brook. Dyrektor Galerii Dick Perry mówi, że obraz, wartości 5,000 dolarów, skradziono w nocy z poniedziałku na wtorek.

Wielka Ława Przysięgłych Poleciła Usunąć W. Moore

Specjalna wielka ława przysięgłych, która prowadziła śledztwo w sprawie sytuacji w departamencie powiatowym więziennictwa zaleciła, iż pełniący obowiązki dyrektora więzienia Winston E. Moore powinien być na stałe usunięty z tego urzędu.

Wielka ława przysięgłych, której raport ma się ukazać dziś we wtorek przez szefa sądu kryminalnego Richarda Fitzgerald zarzuca władzom powiatowym począwszy od Moore'a do szeryfa R. Elroda i stan. prokuratora Bernarda Carey — ignorowanie skandalicznych stosunków, jakie panują w więzieniach.

Najważniejsze zalecenia wielkiej ławy obejmują, iż prawo z 1969 roku, które ustanawia radę więziennictwa winno być usunięte lub stopniowo zmieniane. Wielka ława ujawniła, iż podział władzy między radą więzień a szeryfem wytworzył wiele problemów uwidocznionych przez administrację Moore'a. Dalej, iż biuro szeryfa winno mieć pełną władzę kontroli nad agencją więzień, łącznie z władzą do przyjęcia lub usunięcia dyrektora więzienia.

Dalej, iż grupa obywatelska winna mieć więcej możliwości do wglądu w to, co się dzieje w więzieniu, ponieważ agencja pod zarządem Moore'a wywołała wiele krytyk przez ukrywanie sytuacji wobec grup obywatelskich. Raport podaje dalej, iż wielkie ławy przysięgłych w przyszłości winny być lepiej informowane o ich prawach odnośnie żądań wglądu. Dalej podkreśla, iż brak urzędników, specjalnie zaś dozorców z grupy łacińskiej wywołuje stały problem i że braki te są w części odpowiedzialne za wypadki pobić i napadów seksualnych w więzieniach.

Następnie raport ławy przysięgłych podkreśla, iż programy niszczenia robactwa, myszy i szczurów w więzieniach są niewystarczające, dalej iż dozorcy ignorują potrzeby więźniów lub braki urządzeń w celach, a żywność bywa czasami nieświeża i menu nie zawiera podań, jakie winny być w danym dniu. Więźniowie często są głodni i śpią w słabo opalanych celach.

Raport w dosłownym brzmieniu ukazać się ma we wtorek wieczorem.

Bobby Vinton Na Kampanię Pucińskiego

Już w przyszły poniedziałek, 21-go marca odbędzie się w Audytorium przy Wabash i Kongress koncert Bobby Vintona, z którego dochód Vinton przeznaczył na kampanię Romana Pucińskiego, kandydata na mayora Chicago. W programie weźmie udział Tom Dreesen, znany komik, Chicagowianin. Dreesen występował niedawno w Angeles z Sammy Davis Jr., Tony Orlado, Dawn i Bobby Gentry.

Bilety na koncert Vintona są do nabycia w głównej kwaterze Pucińskiego, 6204 N. Milwaukee, w kwaterze w południowej części miasta 5098 S. Archer, w kasie Audytorium przy Wabash i Congress, w biurze wiceprezeski ZNP, 6100 N. i w Związku Polek.

Ukończyli Akademię Policji

184 kadetów policji z listy zatwierdzonej w 1971 roku przez sędziego federalnego Prentice Marshall, ukończyło w poniedziałek, 14 marca, Akademię Policji, pnr. 1300 W. Jackson St.

Wśród absolwentów jest 74 Murzynów, 10 Murzynek, 15 mężczyzn z grupy łacińskiej, jedna kobieta z grupy łacińskiej, 22 białe kobiety. Resztę stanowili biali mężczyźni. W maju 1975 roku sędzia Marshall powiedział, że Dept. Policji może zatrudnić 200 rekrutów z listy opartej na rasowej kwocie, którą zatwierdził w 1971 roku.

Podczas ceremonii ukończenia Akademii, szef Dept. Policji James Rochford wyraził uznanie absolwentom za wzorową dyscyplinę i pilne studia.

Katastrofa Helikoptera

Dwaj piloci z rezerwy Strzelców Morskich cudem uniknęli poważnych obrażeń, gdy helikopter rozbił się w czasie lądowania w Glenview Air Station. Kapitan Fred McLane z Griffith, Indiana, doznał obrażeń ramienia, a kapitan Joseph Donovan z Chicago ma złamany obojczyk. Obu przewieziono do szpitala w Great Lakes. Powodu katastrofy nie stwierdzono. Helikopter został niemal całkowicie zniszczony.

Zawiadomienie Rady Komisarzy Wyborczych

Przed Wyborami Mayora w Chicago

Rada Komisarzy wyborczych ustaliła kolejność nazwisk kandydatów na maszynach wyborczych. W prawyborach kandydaci demokratyczni figurują w następującej kolejności na maszynach wyborczych: pierwszy Roman Puciński 1A; Michael A. Bilandic — 4A; Edward V. Hanrahan — 7A; Harold Washington — 10A; Anthony Robert Martin-Trigona — 13A i Ellis E. Reid — 16A.

W prawyborach kandydaci republikańscy figurują w następującej kolejności: A.A. Rayner Jr. — ID; Dennis H. Block — 4D; Frank R. Ranallo — 7D i George M. Manning — 10D.

Przedłużenie Godzin Rejestracji do Prawyborów

Rada Komisarzy Wyborczych przedłużyła godziny biurowe celem umożliwienie Chicagowianom zarejestrowania się do głosowania w prawyborach na Mayora, jakie się odbędą 10 kwietnia. Od dnia 14 marca, biuro Rady w Ratuszu, pokój 308 jest otwarte od 9-ej rano do 9-ej wieczorem. W sobotę, 19 marca od 9-ej rano do 5-ej po południu. W poniedziałek, 21 marca, w ostatnim dniu rejestracji do prawyborów, biuro będzie otwarte od 9-ej rano do 9-ej wieczorem.

Rada Komisarzy zawiadamia, że w specjalnym programie rejestracji grup mniejszościowych zarejestrowano 5,980 nowych wyborców. People's Coalition for Voter zarejestrowała 4,980 osób, hiszpańska koalicja zarejestrowała 1,000 osób.

Dwa programy przeznaczone do dodatkowej rejestracji Murzynów i grupy łacińskiej będą kontynuowane do 19 marca włącznie.5,980 nowych wyborców zarejestrowano od 1 lutego.

350 Strażaków Przeszkolono w Języku Hiszpańskim

Około 350 strażaków z 26 stacji chicagoskiej straży pożarnej ukończyło uproszczony kurs języka hiszpańskiego, na który składały się potocznie używane i zrozumiałe wyrażenia jak np. "no brinque" (don't jump), a po polsku "nie skacz".

Zastępca komisarza straży pożarnej R. Albrecht powiedział, iż wszyscy strażacy z remiz znajdujących się w rejonach zamieszkałych przez ludność mówiącą językiem hiszpańskim zostali w tych wyrażeniach przeszkoleni.

Kasetki z taśmami nagranymi w jęz. hiszpańskim oddano do remiz strażackich, by strażacy w wolnych chwilach uczyli się i przyswajali te wyrażenia.

Program ten został zainaugurowany po oświadczeniu mayora Bilandic dnia 3 stycznia, iż program taki zostanie rozpoczęty w rezultacie skarg od ludności hiszpańskiej, iż bariery językowe osłabiają możność uratowania się zaskoczonych pożarem. W styczniu, w czasie trzech dni seria nieszczęśliwych pożarów pociągnęła śmierć 26 osób w rejonie zamieszkałym przez ludność hiszpańską.

Zastępca komisarza straży Richard Albrecht powiedział, iż program szkolenia "paramedyków" w wyrażeniach w jęz. hiszpańskim rozpocznie się w przeciągu miesiąca. Będzie to kurs bardziej uproszczony w jęz. hiszpańskim niż jest kurs dla strażaków. W obecnym czasie do ambulansów wysyłanych do rejonów z ludnością łacińską wysyła się w personelu jednego lub dwóch znających jęz. hiszpański, by ułatwiali pracę paramedyków.

Kasetki z taśmami wyrażeń w jęz. polskim próbowane są obecnie na jednej lub dwóch remizach strażackich, zaś taśmy z wyrażeniami w jęz. greckim i włoskim są w próbach. Wewnątrz departamentu straży przeprowadzono wywiad wśród personelu dla zorientowania się kto z personelu mówi jęz. polskim i włoskim i będzie mógł przetłumaczyć te wyrażenia dla użytku tam, gdzie taka konieczność zaistnieje.